

## **Оссолінські колекції.**

**CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.**

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół  
(fond) 103.

ARCHIWUM SAPIEHÓW Z KRASICZYNA

IX. REKOPISY I DRUKI.

841. „Od człowieka do ludzi”.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

Do czytelnika do twojej



KRASICZYN



Jan. Koz. 18. §. 37.) „Jam się na to  
„ narodził, i na tom przyjeżdżę na  
„ świat, abych świadectwo dał praw-  
„ dzie. Wzrostki który jest z prawdy,  
„ słucha głosu mego.

W obyczajach i zasadach chrześcijańskich, przez ludzkie społeczeństwo  
są niezgłębione brzołiny, przepaście chroniące wiele niewinnych  
osób, a należących przeciw ślepotie i głosi fałszywej oświe-  
nieniu, należy je starannie zapobiegać i uchylać groźne przed niebezpieczeń-  
stwem. Wypadnie może zamknąć najprzód oczy, w imieniu prawdy  
i miłości na zachowanie praw Bożych i Kościelnych do  
praw ludzkich — może kłótnia będzie zacząć od słów kindkich:  
„ Skazilidzie rozkazanie Boże, dla ulżany naszej.” (Mat. Koz.  
15. §. 6.) Pojęcie o Bogu jest więcej strachem napelnione niż  
miłością — Apostoł Jan powiada: 1. I. Koz. 4. §. 18.) „W bojaźni  
„ niemamy miłości: ale miłość doskonała przez wyznanie bojaźni:

2.  
" bo bojaźń ma utracenie : a kto się boi : nie jest doskonały  
" w miłości ; - Więcej ogólnie jest obawy głębszej niż miłości  
cnoty, konarzystwo więcej karze występce, niż sam występce, wie-  
-cej miara należy na samych obrzędach, niż na jej nyzmanin  
w żywoicie dociebnym wiernych, więcej jest uchwalonych potwał,  
niż pobudek do cnoty ; ludzkość w ogóle cierpi na jakieś  
pomiędzy broni i gadat, krzyż i miecz nie są dadye rozga-  
-niczone, Duchowieństwo siega czystości po miecz, mierni zaś  
po krzyż, Rządki ; - Kapłani zapomnieli że im tylko w krzyżu  
działać wolno, mierni zaś, iż tylko dla krzyża. W tych to  
więc ciemnościach należy zapalić lampę prawdy na spotkanie  
Obliczenia.

Między prawem Bożym, a prawem ludzkim na ziemi,  
są więc powtarzamy, niezaprzeczenie próżnie, które moc ducha  
s. można i należy koniecznie zapisać. Obowiązek ten staje  
się być jedynym z najżywniejszych zadań koniecznego świata  
ducha, myśli i serca. Stwo Rządki zostało narównie przeka-

- dane wszystkim niemym, chociaż Duch Ś. stał się li tylko na  
 danych Apostołów, lecz ponieważ pomazane od Aakonych kapłanów,  
 dobrem dary tegoż Ducha rozlało na siebie niemym, więc i my  
 razem w Nim obrzajem i niedzihamy, w Nim też dział nasz  
 więc mudiemy. Następne to słowo dla tego tu wypowiedziałem,  
 aby się myślimaczym przed sobą samym i Marznicia się mego  
 w dziedzinie Duchowniem Dobom jedynie przekazana. Duch ten  
 Ś. w nas niedzihamy, nadaje niezaprzeczenie każdemu prawo  
 samodzielnego poznania prawdy, głębień jej i wyjaśnienia  
 słowem nawet samemu Duchowniem, gdyż i najwyższej po-  
 -nagi, jeżeliby przez niedbalstwo, lub co godne w niedokach nar-  
 -bienia sobie jedynie klucza zrozumienia prawdy i zasad wiary,  
 takowe miało na celu słodnie przybycie nieprzedartą rąkoma  
 rękoma myśl nauki słodniejszej, nadając takowej pozor  
 niedośczonej dla ogółu tajemnicy - w tym ostatnim razie  
 każdy niemym ma niezaprzeczenie nie tylko prawo przedarcia,  
 prawca onej narzuconej rąkoma, lecz nawet ma obowiązek

4  
Światły i czyste światło, nieczem Ducha, słowem, roz-  
-pędzić spronadzone ciemności w niedokach osobitych, a potrzy-  
-mywane przez dyon piekła i zaciemnia. - Iż eta nauka Boża  
jest uśnuta na niedocieczonych tajemnicach dla oka ludzkiego  
i iż die głownie opiera na wierze nieograniczonej, którą by Świat  
Biedykolnick o tem natpic: lecz iż mamy prawo, obowiązek po-  
-jednania wiary serca z zasadami Ducha, uśnutego na niej ży-  
-wota naszego świecko - dozębnego, zatem i catholickiego, zupełnego ob-  
-jęcia Duchem i myślą samej istoty prawdy nam objawionej  
i czynnego wprowadzenia takowej w żywot dozębny wiernych wżyt-  
-kich narodu i stanów społeczeństwa, obrem wszelkim staraniem  
Katholickiego zmonopolizowania takowej, o tem i natpic żądaje die  
nieśmiało. - Próżniami katolicami są najprzód, niepojęte od nich, nie-  
-które zasadnicze prawdy wiary nowego przyznierza, ciemno nie-  
-chcąc polecać aby rozmyślnie, lecz śleśnie jednak, przez Duchonict-  
-stwo wiernym udzielane, mykłać i niedopowiedziane, prawdy  
te odmienne być nieć w zupełności wyjawione i wypowiedziane.

należy mieć ostatecznie litere, aby Duch żył w zupełności, od-  
 -jąc jej nadto możność szkodzenia Mu w przyszłości. Kto mituje  
 Hbaniciela, mitować też powinien i przez to samo już mituje  
 Bła Dubzę i jej Hbanienie - mitując zaś Hbance swego winien  
 jednocześnie poznać go w zupełności, wyrozumieć myśli is-  
 -konna: przyjścia Jego na ziemię, postamictwa, nauki, Hynota,  
 -metki, śmierci, Zmartwychstania i Wniebowzięcia Jego:

Cel przyjścia Pańskiego na ziemię Haje się być w zupełności  
 wyponiedżiany: w protocznach Starego Hzymierza, a spełnionych  
 w nowem, jakobż we sławnych słowach Chrystusa Pana, w rozmaitych  
 miejscach Hranjeli nam przekazanych; wypis protoczn o przyj-  
 -ściu Pańskim i o spełnieniu takowego wypadu więc najprzod  
 Haniędzie w całości takiej, jaka nam ja podaje Ksiądz Aleksander  
 Hetonicki, w swym wiadku Duchownym.

Protoczn o Chrystusie	Spełnienie protoczn o
Panu zapisane w Starym	Chrystusie Panu zapi-

Testamencie.

1) Ato ja polylam Aniota mego, a  
negotuje droge przed Obliczem mo-  
-jem. (Malc: III. 1) Glos wolaj-  
-cego na puszczy: Gostujcie droge  
Kainka. (Isa. XL. 3.)

- dane w nowym Testamencie.

1) A nie dni one przybzec Jan  
Chrzciel, bazac na puszczy i wy-  
-donskiej ziemi. I mowiac: czyn-  
-cie pokute: albowiem przyblizyto  
-sie królestwo niebieskie. (Mat. III.  
2) Jan glos wolajacego na puszczy:  
Kostujcie droge Kainka. (Jan. I. 23.)  
Ten jest o którym napisano: Ato ja  
polylam Aniota mego przed Oltarem  
-swojem. (Mat. XI. 10.) I przepowie-  
-dzial mowiac: Bozcie za mnie mo-  
-niejczy nizli ja: Ktorego nie jed-  
-tem godzien wpaolczy rozniac i roz-  
-myka krzenichow jego. (Marc. I. 7.)  
Ato Baranek Bozy, oto ktory glodzi  
-groszchy swiata. (Jan. I. 29.)

2.) W tym miejscu rozdział 7. Morzenia  
Jessego, a Książ 7. Morzenia jego my  
-rosie. (Isa. XI. 1.)

3.) A ty Betlehem Efrata, malutkis  
miedzy trybunami Judyzkiem: 4. ciebie  
-nie wyznajcie, który będzie panujący  
w Izraelu; a wyjdzie jego od początku  
-do dni wieczności. (Mich. V. 2.)

4.) Oto Rama pocznie i porodzi dy-  
-na i nazwa imie jego Emmanuel

2.) Hanida syna Jessego. 7. tego  
-nawienia Bóg według obietnicy  
-wyniosł Izraelowi Haniciela Je-  
-szuda. (Dzie. Ap. XIII. 23.)

3.) Gdzie jest który się narodził  
-Krol Wydonski? (pytali med-  
-cy Heroda.) (A Herod.) do-  
-niadonal się od nich, (Do kto-  
--win ludzi) gdzie się miał Chry-  
-stus narodzić. A oni umyśleli:  
-w Betlehem Judyzkim..... I  
-posłambzy je. (i Herode) do Bet-  
-lehem, rzekł: Gdzie i wywia-  
-dajcie się pilnie o dzieciatku.  
(Mat. II. 2. 5. 8.)

4.) I rzekł jej Anioł: Nie bój  
-się Marijo, abowiem znalazłśśśś

co się myślała Bóg z nami. (Isa - 44. 2) Boga. Sto poczyniesz w zynocie,  
**VII. 14.** - Maluczki narodził i porodził syna: a nazowiesz imię  
 się nam, i syn jest nam dany jego Jezus. Ten będzie wielki, a be-  
 i stało się panowanie na ramieniu - Dzień zwan Synem Najwyższego. (Luk.  
 jego, i nazowa imię jego Przed- I. 31. 32.)  
 -my, Madny, Bóg, Mocny, Dzieci  
 przyszłego niebu, królestwo pokoju.

(Isa. IX. 6.)

5. Królowie Turcji i wyspy przy- 5. 9 wędrują w dom, (Krolowie)  
 -niola dary: Królowie Arabcy i  
 soba przynioszą upominki. (Ps.  
**LXXI. 10.**)

5. 9 wędrują w dom, (Krolowie)  
 należi Dzieci z Marija Matka jego,  
 i upadły poklonili się jemu: a  
 stworzywszy skarby srebro, ofiarowali  
 mu dary, złoto, kadzidło i mirra.  
 (Mat. II. 11.)

6. Nie będzie wstyd, ani będzie  
 miał względu na osoby, ani be-  
 -dzie słychać głos jego na ulicy

6. Pójdzie do mnie wzywający którzy  
 pracujecie i jesteście obciążeni, a ja  
 was ochotę. Weźmijcie jażno moje

Trziny natomionej nie strączya na sie, a nie sie odemie, tem  
 mu burzącego sie nie zagali. Wpraw jest cichy i pokornego serca: a  
 dzie myślicie sad. Nie będzie najdziecie odpoczynek sercom wa-  
 smutnym, ani zaburzonym, aż po- bzym. Albowiem jasno moje  
 stanowi na ziemi sad, a pokornie doziębne jest, a brzenie moje  
 jego wyspy czekać beda. (Isa. XLII) lebkie. (Mat. XI. 28. 30.)



2. - 4.)

f.) Bóg sam przyjdzie i sdowni nad.  
 Tedy sie otworza oczy slepych, i uszy  
 głuchych beda otworzone. Tedy wyko-  
 czy chromy jako jeleni, i otworzony  
 będzie język niemych. (Iz. XXXV. 4.)

f.) A odpowiedzianbzy szel  
 im: Szedbzy odniecie Janowi  
 coście słyszeli i widzieli: Szle-  
 pi widza, chromy chodza, trędowni-  
 ci bywaja oczyszczeni, głusi sły-  
 sza, umali postaja, ubodzy rwan-  
 jelja przyjmaja. (Luk. VII. 22.)

g.) Raduj sie wielce cosko sion: wy-  
 chryknij cosko Jeruzalem: Oto  
 Swiat Twój, przyjdzie tobie sprawie-

g.) Tedy Jezus postal smu-  
 niow, mowiac im: Idziecie do  
 miasteczka, ktore jest przeciwko

-liwy i Franciszek. On ubogi, a posiadający na ołcie i na kłobie syna ołticy. (Łach: IX.

nam, a natychmiast znajdziecie ołcie, wiazana, i ołcie z nią: donajcie i przywieźcie mi. (Mat. XXI. 1.2.)

9.) I donajcie kapłate moje, krzyżciecie bębniów. I rzecht Pan do mnie: Potznie to do garncarza, pichma, kapłate, kto- -ragn jest od nich szacowan: i wziatem krzyżciecie bębni- -mów i potznieciem je w domu Pańskim do garncarza. (Łach:

9.) Tedy wzywanby Judasz, który go wysłał, iż był skazan: kalem kłety od- -niost krzyżciecie bębnych. I potz- -niemy bębniaki w kłobiele, dółzet, i potznieby obwiekt sie. I przedniej- -di kapłani wzywanby bębniaki..... I naradzinyby sie, kupili ka- -nie ołce garncarzona, na pogrzeb pieł- -goryniów. (Mat. XXVII. 3. - 6.)

XI. 12. 13.)  
10.) Wberze pasterza, a rozprosza sie owce. (Łach. XIII. 7.)

10.) Tedy przystąpili i rzucili sie na Jezusa, i pojмали go..... Tedy uczniowie wzybycy, opuszcinyby go poniekali. (Mat. XXVI. 50. 57.)

11.) Ciato moje dalem bijacym, a policzki moje dzyczyliacym: twarzy mojej nie odwoicitem do tajacych i plujacych na mnie. (Isa. L. 6.)

12.) Przebodli rece moje i nogi moje: rozdzielili sobie dzaty moje, a suknie moje los miotali. (Ps. XX

I. 17.-19.)

13.) G dali ruki na poharm moj: a w przagnieniu mojem napanali mnie octem. (Ps. LXVIII. 22.)

14.) Wiarowan jest iz sam chciat, a nie stworzyt ust swich: jako owca na rabcie niedzion bedzie. (Is. LI

II. 7.)

15.) Ani dacz swigtemu twemu wola-

11.) i plujac nań, wzikli krzy-  
-we, i bili glowe jego. (Mat. XXVII. 30.)

12.) i ukrzyzowanby go roz-  
-dzielili odzienia jego, rzucin-  
-by los. (Mat. XXVII. 35.)

Jan. XIX. 23. 24.)

13.) Mzecht, Prague..... i oni  
gabke pełna octu, obwozynby  
zropem, podali do ust jego.

(Jan. XIX. 29.)

14.) Nic nie odpowiadacz na  
to co ci przeciwko sobie smad-  
-cza? lecz Jezus milczat. (Mat.

XXVI. 62.)

15.) Jego jezusa wzbudzil Bóg,

-Dzie Skazania. (Ps. **XV**. 10.)

16.) Podnieście kija bramy  
nadzie i podnieście się bramy  
nieczne: i wzniesie krol  
-ty. (Ps. **XXIII**. 7.)

Przecht Pan Ram memu, siedź  
na prawicy mojej. (Ps. **CIX**. 1.)

17.) Będzie kamieniem obraże-  
-nia i skała zgorszenia dwie-  
-ma domom Izraelkim, sid-  
-tem i upadkiem domom oby-  
-watelom Izraelkim. (Isa. **VI**

**I**. 14.) Będzie kabit chrytlus: a  
nie będzie ludem jego, który

czego my nazywamy jestesmy: Sniadkom  
-Pozie. Apost. **II**: 32.)

16.) Nie macz go tu: abornem podsta  
jako powiedzial. (Mat. **XXVIII**. 6.)

A Pan Jezus, potem jako do nich  
mowil, wstaly jelt do Nieba, i siedzi  
na prawicy Bozjej. (Marc. **XVI**. 19.)

B stato sie: gory im bologalamit, roz-  
-stat sie z nim, i byl melion do  
Nieba. (Luk. **XXV**. 51.)

17.) A Izrael naktadujac zakonem  
-wiedinoci, dla czego? Bz nie z mia-  
-ry, ale jako z myznychow: abornem die  
-obrazili o kamien obrazenia. (Do

Myz. **IX**. 31. - 32.) Zaprawke pomadam  
nam, nie zoltanie tu kamien na  
kamieniem, ktorzyby nie byl zeplo-

nie. Sie go zaprze. (Dan. IX. 26.) Przez  
 wiele dni beda ludzie' dygnonia 14-  
 meloni bez Miola i bez Kiercia,  
 i bez Afary, i bez Atarza. (Oz. III  
 4.)

18. Kiedy sie narodnie modlic be-  
 -da, i bedzie grob jego slawny (Iza.  
 XI. 16.) Mo dalem sie na swiatlosci  
 narodow, abys byl zbawieniem mo-  
 -jem iz do Konieczyn Kiemie. (Iza.  
 XLIX. 6.)

-nany. (Mat. XXIV. 2.)



18. Mo obracamy sie do Poganow.  
 Obowiem nam tak rozkazal Pan:  
 Postawilem cie za swiatlo Poga-  
 -nom, abys byl za zbawienie,  
 -iz do kraju Kiemie. - A Poga-  
 -nie slyszac wiadomali sie i  
 -niechbili slowo Paistwie. I roz-  
 -sienalo sie slowo Paistwie po  
 -wszystkiej krajnie. (Izic. 49.  
 XIII. 46. 49.)

Talej o przyjsciu swoim i postawieniu Chrystus Pan wyrazia sie

w następujących słowach:

" Łuk. Moz. 4. §. 18.) Duch Pański nademną: da tego mię poma-  
 -zał abym opowiadał ewangelia ubogim: postat mię abych użdo-  
 -wił skrzyżowane na krzyżu, (Isai. 61. a. 1.)

" §. 19.) Abych opowiadał niezłomom wypubżenie, i ślepym przejrzenie  
 " abych wypuścił na wolność skrzyżowane, i opowiadał rok Pański przy-  
 " jenny i dzień odpłaty.

" Mat. Moz. 5. §. 17.) Nie miemajcie abym przyjął roznieżonać halon  
 albo procki: nie przyjątem roznieżonać, ale wypetnić.

" Łuk. Moz. 12. §. 51.) Miemacie abych przyjął danie pokoj na  
 " ziemi: nie, mówię wam: ale rozłączenie. (Mat. 10. d. 34.)

" §. 52.) Albowiem otad będzie ich pięć w jednym domu rozłączo-  
 " mych: trzy przeciwko ojczemu, a dwa przeciwko brzem.

" §. 53.) Dziela się ojciec przeciw synowi a syn przeciw ojcu i brzem  
 " matka przeciw córce, a córka przeciw matce, brat przeciw niewiast-  
 " ce, a niewiastka przeciw bratowi swojej.

" Mat. Moz. 18. §. 11.) Syn człowieczy przyjął aby zbawił, co było

„Kajineto.

„Jan. Moj. 4. §. 34.) Mój pokarm jest abych czynił wola tego który  
nie postat, abych wykonał sprawę jego.

„Jan. Moj. 9. §. 38.) Ja sadem ja przyzedł na ten świat: aby ci  
którzy nie widza widzieli, a którzy widza ślepcami się stali.

„Jan. Moj. 5. §. 22.) Bo Ojciec nikogo nie sadzi: lecz wszystko sad  
dat Synowi.

„§. 27.) I dat mu władze sad czynić, iż jest Synem wtorniecznym.

„Jan. Moj. 8. §. 16.) A jeżeli ja sadzę, sad mój jest prawdziwy: Bo  
nie jestem sam, ale ja i który nie postat Ojciec.

„Jan. Moj. 5. §. 30.) Nie mogę ja sam od siebie nic czynić. Jako  
Ojciec sadzi: a sad mój jest sprawiedliwy: Iż nie szukam wolej  
mojej, ale wolej tego który nie postat.

„Jan. Moj. 6. §. 38.) Kom wstąpił z nieba, nie iżbych czynił wola  
moje, ale wola onego, który nie postat.

„§. 39.) A ta jest wola tego, który nie postat, Ojca: abym nic z  
tego wszystkiego co mi dat, nie stracił: ale bym to odwrócił

"W ostateczny dzień.

"Łuk. Moz. 9. §. 56.) Syn człowieczy nie przybędzie dubie tracić, ale rachomywać. (Jan. 3. b. 14. i. 12. §. 14.)

"Jan. Moz. 3. §. 14.) Nto nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat: ale żeby świat był zbawion przez niego.

"Jan. Moz. 14. §. 6.) Jan jest droga i prawda i życie. Ktoś nie przychodzi do Ojca, jedno przez niego.

"Łuk. Moz. 12. §. 49.) Przybędziecie pisać ogień na ziemi: a czegoż chce jedno aby był zapalon."

Cała nauka zbawicielowa i życie, kładzą się głównie nieg na miłości i poświęceniu. Przyjdzie Państwo na ziemi miato na celu głównie zbawienie świata, sąd świata i ludzi nieku potępieniu, lecz ku ich usprawiedliwieniu - dla tego też wyszedł on: (Mat. Moz. 10. §. 11.) "Syn człowieczy przybędzie aby zbawił, co było zgineło" - o swej ród nauce powiedział: Jan. Moz. 9. §. 16.) "Nauka moja nie jest moja, ale tego, który mnie posłał."

17.  
" §. 17.) Jeżeli kto będzie chciał czynić wola jego, dowie się o nauce,  
" jeżeli jest z Boga, czyli ja sam z siebie mówię.

" Jan. Moj. 5. §. 24.) Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, iż kto słowa  
" mego słucha, a nie wzywa onem, który mnie posłał, ma żywot wiecz-  
" ny i nie przyjdzie na sąd, ale przebędzie z śmierci do żywota.

" Żył więc zbawienia nie zbawienia, miłobądź nie sfing,  
" sobie spełnit odkupienie ludzkości, przez miłość jedynie, o  
" której najlepiej świadczy słowo Jego słowa, tu dalej zabranie, kon-  
" nież jak i przyjęte słowa Apostołów:

" o miłości Bożkiej Hrabiciel powiedział co następuje:

" Jan. Moj. 14. §. 15.) Jeżeli mię miłujecie, chowajcie przykazania  
" moje.

" §. 24.) Kto ma przykazanie moje i zachowyna je, ten jest który  
" mnie miłuje. A kto mnie miłuje, będzie miłowan od Ojca  
" mego: i ja go miłować będę i objawię mu siebie samego.

" Jan. Moj. 15. §. 10.) Jeżeli przykazanie moje zachowacie, będziecie  
" miłać w miłości mojej, jakom i ja zachowałem rozkazanie Ojca

"mego i kochać w miłości jego.

"Mat. Moz. 12. §. 50.) Albowiem Ktobykolwiek wzymie nola Ojca  
"mego, który jest w niebiech: ten bratem moim i siostrą i  
"matką jest.

"Luk. Moz. 16. §. 13.) Jeden drugo dwiema panom służyć nie może:  
"bo albo jednego będzie miał w nienawiści, a drugiego miłować  
"będzie: albo do jednego przyjdzie, a drugiego wzgardzi. Nie mo-  
"żecie Bogu i mammonie służyć. (Mat. 6. c. 24.)

"Jan. Moz. 15. §. 14.) Wy jesteście przyjaciele moi, jeżeli czynić będzie-  
"cie so ja nam rozkazuje.

"§. 11.) Tom nam powiedział: aby waleki moje w rias było, a waleki  
"waleki napelnito się.

"§. 9.) Jako mię miłował Ojciec, i ja miłowałem was. Teraz i ja  
"w miłości mojej.

"Mat. Moz. 8. §. 20.) Siołki maja jamy i stacy niebiescy gniaz-  
"da: a syn człowieczy niema gdzieby głowę skłonił.

"Jan. Moz. 7. §. 7.) Nie może was mieć brat w nienawiści: ab

"mnie ma w nienawiści: że ja świadectwo wydam o nim  
"iż sprawny jest on. (Jan. 8. 13.)

"Jan. 8. 15. §. 25.) Żeby się wypełniła słowa która jest w zako-  
"nie ich napisana: że mnie nie słusznie mieli w nienawiści.

"(Psalm. 94. d. 19.)

"Łuk. 14. §. 26.) Jeżeli kto idzie do mnie, a nie ma w niena-  
"wici ojca swego i matki i żony i dzieci i braciej i siostro,  
"jedzenie też i piwo swojej nie może być uczniem moim.

"Mat. 10. §. 37.) Kto miłuje ojca, albo matkę, więcej niż mnie,  
"nie jest mnie godzien: a kto miłuje syna, albo córkę nad  
"mnie, nie jest mnie godzien. (Łuk. 14. §. 26.)

"Jan. 12. §. 26.) Jeżeli mnie kto świadczy, niech też on idzie, a  
"godziem ja jest, tam i droga jego będzie. Jeżeli mi kto będzie  
"świadczył, weźmi go Ojciec mój.

"Jan. 14. §. 28.) Słyszeliście rzecze ja wam powiedział: odchodzę  
"i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, nie odchodzicie się ra-  
"dowali, iż idę do Ojca: Bo Ojciec miłujący jest niżli ja.

"§. 29.) Y królem nam powiedział przodem niż się stanie: iżbyście  
 "gdy się stanie wierzyli."

## Przypowiedzi i podobieństwa.

"Mat. Moz. 21. §. 28.) A co się nam zda? Niektóry cytoniak miał  
 "drin lynn: i przybędzie do pierwszego, rzekł: Lynn, iż dziś rob na  
 "winicy mojej.

"§. 29.) A on odpowiadając, rzekł: Niechc. Ale potem żalem wzruszony,  
 "pokrest.

"§. 30.) A przybędzie do drugiego, rzekł także. A on odpowiadając, rzekł:  
 "Dzi Panie, a nie szedł.

"§. 31.) Który z drin uczynił wola ojca? Odpowiedzieli mu: Pierwszy.  
 "Powiedział im Jezus: Zaprawdę powiadam nam, iż obnicy i wżetecz-  
 "nice uprzedzą nad do Królestwa Bożego."

# Przykłady.

- " Mat. Moz. 22. §. 34.) A użyłszy Saryzenzonic i<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mta zant  
" Samentzom, rzęzi sie spotu. ( Marc. 12. d. 28.)
- " §. 35.) M zapytal go jeden z nich zakonny Doktor, kuczac go:
- " §. 36.) Naczyteln, ktore jest wielkie przykazanie w zakonie?
- " §. 37.) Mzylt mu Jezus: bedziez mitonal Pana Boga twego ze wszyst-  
" niego serca twego, i ze wszystkij dusze twojej, i ze wszystkij mysl-  
" ni twojej. ( 5. Moj. 6. a. 10. c. 24.)
- " §. 38.) Toi jest najmniejsze i pierwsze przykazanie.
- " §. 39.) A ktore podobne jest temu: Bedziez mitonal bliźniego twego  
" jako samego siebie. ( 3. Moj. 19. d. 18. Marc. 12. c. 31.)
- " §. 40.) Na tem dwójgu przykazaniu wszystkich zakon zantist i  
" protocy."

" Marc. Moz. 14. §. 3.) A gdy byl w Bethanji w domu Symona kredo-  
" watego, i siedzial w stolu, przybyta niewiasta majac alabastro  
" olejku spiknardowego drogiego: a stukajacy alabastro, wylata na

" głowę jego. (Mat. 26. a. 6. Jan. 12. a. 1.)

" §. 4.) I byli niektórzy co się gniewali sami w sobie, a mówili: Na  
" czyż się stała ta strata olejku? (Mat. 26. a. 8. Jan. 11. a. 4.)

" §. 5.) Albowiem mógł się ten olejek, sprzedać drożej niż za trzygda  
" godziny, i rozdać ubogim, i gniewali się na nie.

" §. 6.) A Jezus rzekł: Dajcie jej pokój, czemu jej przykrość czynicie?  
" Dobry czynek przeciwko mnie uczyniła.

" §. 7.) Bo karzący ubogie macie z sobą: i kiedy będziecie chcieli mo-  
" żecie im dobre czynić: lecz mnie nie karzący macie.

" §. 8.) Ja co miała uczyniła: sprzedała pomazanie ciota me na pogrzeb.

" §. 9.) Zaprawdę powiadam wam: Kiedykolwiek sponiatana będzie łkna  
" głia ta po obywatliim świecie, i co ta uczyniła powiadać będą  
" na pamiatke jej."

" Luk. 10. 7. §. 39.) A widząc Farizeusz który go był wezwał, rzekł  
" sam w sobie mówiąc: Czyż ten był prorokiem, niżymby nieoziat  
" która i jakże jest niewiada co się jego dotyka: bo jest grzesznica.

„§. 40.) A Jezus odpowiedział mu i rzekł do niego: Symonie, mam ci  
 „coś powiedzieć. A on rzekł: Mistrzu powiedz.

„§. 41.) Dnia służników miał niektóry lichwiarz: jeden służen  
 „był piekót groby, a drugi przedział.

„§. 42.) A gdy oni nie mieli czym płacić, darował obiem, których  
 „nie więcej go mituje.

„§. 43.) A Symon odpowiedział mu rzekł: Mnie mam iż ten obiem  
 „nie więcej darował. A on mu powiedział: Dobrześ rozsadził.

„§. 44.) I obrotwszy się do niewiasty, rzekł Symonowi: Widzisz tę  
 „niewiastę: Należem do domu tego, nie dałem wody na nogi moje:  
 „a ta krami polata nogi moje, i włosami brwami stęła.

„§. 45.) Nie dałem mi pocałowania: a ta, jakżeś wzięła mi przestala  
 „całować nogi moje.

„§. 46.) Nie pomazałaś oliwą głowy mojej: a ta olejkiem nogi po-  
 „mazała. Przeto powiadam ci, odpuszczają się jej wiele grzechów, iż  
 „nie wiele wymiowała. A komu mniej odpuszczają, mniej mituje.

„§. 47.) I rzekł do niej: Odpuszczają się tobie grzechy. (Mat. 9. a. 2.)



„L. I. Ap. Jana. Moz. 4. §. 18.) W bojaźni niemadz miłości: ale miłości  
 „doskonata przez wyznanie bojaźni: bo bojaźni ma utrapienie: a kto sie  
 „bwi: nie jest doskonaty w miłości.

„§. 19.) My tedy miłujmy Boga, iż Bóg nad pierwej umiłował.  
 „Moz. 3. §. 1.) Patrzcie jaka miłość dał nam Ojciec, iż nazwani jesteśmy  
 „Synami Bożymi i jesteśmy. Dla tego świat nie zna nas: iż onego  
 „nie zna.

„Moz. 5. §. 9.) W tem znamy iż miłujemy Syny Boże: gdyż Boga  
 „miłujemy, i przykazania jego czynimy.

„§. 3.) Albowiem ta jest miłość Boża, abyśmy przykazani jego strzegli:  
 „a przykazania jego nie są ciężkie. (Mat. 11. d. 30.)

„L. Ap. Pawła do Rzym. Moz. 19. §. 6.) Albowiem kogo Pan miłuje  
 „karze, a biczuje każdego Syna którego przyjmuje. (Roj. 3. d. 19.)

„L. II. Ap. Jana. §. 6.) A ta jest miłość, abyśmy chodzili według  
 „przykazani jego. Albowiem to jest przykazanie, aby jakobście słyszeli  
 „od początku, w nim chodzili.

„L. I. Ap. Pawła do Tymotheusza. Moz. 1. §. 5.) A koniec przykazania

"jest miłości z czystego serca, i sumienia dobrego, i wiary nieobłudnej."

"L. I. Ap. Pawła do Koryntian. Kor. 2. 9. 1.) A o kim co się bethanom ofiaruje, niemy iż przydey umiętność mamy. Umiętność nadyma, a miłość buduje."

"L. Ap. Pawła do Koryntian. Kor. 2. 9. 2.) A niemy iż tym którzy miłuje Boga, przydey dopomaga mu dobrem, tym którzy są nieznanie podług postanowienia brzezi."

"L. I. Ap. Pawła do Koryntian. Kor. 2. 9. 2.) lecz jeżeli kto miłuje Boga, ten poznany jest do niego."

"L. Ap. Pawła do Koryntian. Kor. 5. 9. 8.) lecz Bóg zaka miłości swo-  
-je przeim nam: iż gdybyśmy jedźce byli grzechnieni, Chrystus za nas umarł."

"L. I. Ap. Jana. Kor. 5. 9. 1.) Należy co wierzy iż Jezus jest Chrystu-  
-dem, z Boga się narodził. A należy co miłuje tego który urodził:  
-miłuje i tego który z niego jest narodziłony."

"Kor. 4. 9. 9.) W kim się okazała miłość Boga w nas: iż Syna  
-swoego jednorodzonego postat Bóg na świat, abyśmy byli przeim."

" (Jan. 3. v. 16)

" §. 16.) W tem jest miłość: nie jakobyśmy my umiłowali Boga: ale iż on pierwszy umiłował nas, i posłał Syna swego ubłaganiem za grzechy nasze.

" (Moz. 3. §. 23.) A to jest przykazanie jego, abyśmy wierzyli w imię Syna Jego Jezusa Chrystusa: i umiłowali jeden drugiego, jako nam rozkazanie dat. (Kij. 5. c. 14. Jan. 6. d. 29. i 14. d. 3. Jan. 13. d. 34. i 15. b. 12.)

" h. d. p. Panta do Muzymian. Moz. 8. §. 35.) Który tedy nad odłączy od miłości Chrystusowej? strapienie? czyli nuda? czyli głód? czyli nagoda? czyli niebezpieczeństwo? czyli przesładowanie? czyli niecz?

" §. 36.) Jako jest napisano: Iż dla ciebie cały dzień bywamy martwieni: jettelny poczytani jako owce na rzeź. (Psal. 43. d. 23.)

" §. 37.) Ale w tem użytkiem przemierzamy dla tego który nad umiłował.

" §. 38.) Aboniem perienem, iż ani śmierci, ani żyznot, ani anistonie, ani kłieżna, ani mocarstna, ani karawniejsze rzeczy, ani przyzste,

"ani moc.

"§. 39.) Ani wysokość, ani głębokość, ani inżę stworzenie, nie będzie  
 "nad mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie  
 "nie Panu naszym.

"§. I. Ap. Pawła do Koryntyan. Kor. 16. §. 22.) Jeżeli kto nie miłuje  
 "Pana naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przekleństwem Marana-  
 "tha.

"§. Ap. Pawła do Hebrajów. Kor. 6. §. 24.) Łaska ze wszystkich miłuje  
 "miłuje Pana naszego Jezusa Chrystusa w niechętności, Amen.

"§. I. Ap. Pawła do Koryntyan. Kor. 16. §. 24.) Miłość moja ze wami  
 "wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

o miłości ludzkiej Franciszek powieścił co następuje:

Mat. Kor. 19. §. 4.) Lzuj oja twego i matkę swoją: A będziesz  
 miłował bliźniego twego, jako samego siebie.

Jan. Kor. 13. §. 35.) Po tem poznają wszyscy ludzie uczniami mojemu  
 jeżeli miłość nie będziecie jeden ku drugiemu.

Jan. Moz. 6. §. 43.) Nie dzierżycie między sobą.

Jan. Moz. 15. §. 14.) To nam przykazuje: abyście się społecznie mitowali. (1. Jan. 3. a. 1. i 4. b. 7.)

Mat. Moz. 5. §. 43.) Słyszeliście iż powiedziano: Będziesz mitował bliźniego twego, a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela twego. (3. Moj. 19. d. 8.)

§. 44.) A ja nam powiadam, mitujcie nieprzyjaciół waszych: dobrze czynicie tym którzy was mają w nienawiści: a módlcie się za prześladowcami i potwarzającymi was: (Łuk. 6. d. 27. Mzym. 12. d. 17. Łuk. 23. c. 24. Dzie. 7. g. 60. 1. Cor. 4. c. 13.)

Łuk. Moz. 6. §. 28.) Błogosławcie tym co was przeklinają: a módlcie się za nimi: którzy was potwarzają.

§. 32.) A jeśli mitujecie te którzy was mitują, co za dzieła macie: albowiem i grzebnicy to czynią.

§. 34.) A jeśli pożyczacie tym od których się spodziewacie odebrać, co za dzieła macie: albowiem i grzebnicy grzebnikom pożyczają, aby tyluż odebrali. (Mat. 5. g. 42. Moj. 15. b. 8.)

"Mat. Moz. 5. §. 47.) A jeżelibyście poszurali tylko bracia wasze, co więcej czynicie? ażaj i pogani tego nie czynią?"

"Luk. Moz. 6. §. 35.) A tak miłujcie nieprzyjacioly wasze: czynicie dobrze i pożyczajcie niemu sie kład nie spodziewając: a będziecie wielka miłota wasza i będziecie synmi Najwyższego: albowiem on dobroćmi jest przeciw nienawistnym i złym. (Mat. 5. §. 44.)

"Mat. Moz. 5. §. 45.) Abyście byli synami ojca waszego, który jest w niebiech: który czyni je słuce jego nchodzi na dobre i złe, i spulzocha delzecz na sprawiedline i niesprawiedline. (Luk. 6. c. 35.)

"Jan. Moz. 10. §. 14.) Dla tego nie miłuje Ojciec: wż ja klade dobre moje, abych ja kacie wziat. (Jai. 53. b. 7.)

"§. 18.) Nikt jej nie bierze otemnie, ale ja klade ja sam od siebie: i mam moc potozyc ja, a mam moc kacie wziat ja. To rozkazanie wziatem od Ojca mego. —"

# Przyponiewieci i podobienstwa.



" Luk. 10. §. 30.) A przyjanbzy Jezus rzekł: Ktowiek nie-  
" który wstępnat z Jerozalem do Jerycha, i upadł między kłój-  
" ce: którzy go też stąpili, i rany rządzony odeszli, na polu  
" zmarłego wstępnbzy.

" §. 31.) I przydalo sie że niektory kapitan wstępnat kaci droga: a  
" wjrzambzy go minał.

" §. 32.) Także i benit, będąc podje miejsca, i widząc go minał.

" §. 33.) A samarytan niektory jadąc, przyszedł mede niego: i wj-  
" rzambzy go, miłosierdziem wzambzony jest.

" §. 34.) A przybliżybzy sie, wniarzał rany jego, wambzy dliny i  
" wina: a wtożybzy go na byle swoje, prowadził go do gospody,  
" i miał pieczę o nim.

" §. 35.) A nazajutrz, wyyat dwa gościa i dat gospodarzowi, i rzekł:  
" Mój staranie o nim, a cokolwiek nad czynię wydadz, ja gdy  
" sie wrócę oddam kobie.-

## Przykłady.

" Marc. Moz. 3. §. 31.) I przyszli matka jego i bracia: a stojąc  
" przed domem posłali do niego mówiąc go. (Mat. 12. c. 49. Luk. 8.

" 19.)

" §. 32.) A rzekła siedziela około niego: i powiedziano mu: Oto  
" matka twoja i bracia twoi przed domem cię szukają.

" §. 33.) I odpowiadając im, rzekł: Któż jest matka moja i bracia  
" moi?

" §. 34.) A pojrzałszy na te którzy około niego siedzieli, rzekł: Oto  
" matka moja i bracia moi.

" §. 35.) Albowiem który czynił wolę Bożą, ten brat mój i siostra  
" moja i matka jest.

" o miłości ludzkiej apostołowie wyrekli co następuje:  
" 1. I. Ap. Pawła do Korynthyan. Moz. 14. §. 1.) Nadrządźcie miłości,  
" kładźcie duchownych, lecz więcej abycie porochwali.

"L. Ap. Pawła do Kolosan. Moz. 3. §. 14.) A nad to wszystko,  
"miecie miłość, która jest rzwiązkim doskonałości.

"L. I. Ap. Jana. Moz. 2. §. 15.) Nie miłujcie świata, ani tego co jest  
"na świecie. Jeżeli kto miłuje świat, nie ma w nim ożcondkiej  
"miłości.

"L. Ap. Pawła do Efezjan. Moz. 5. §. 2.) A chodźcie w miłości, jako i  
"Chrystus umiłował nas, i wydał samego siebie za nas świata i  
"ofiarą Bogu na wonność nżięczności. (Jan. 13. d. 34. i 15. b. 12.  
"i. Jan. 4. c. 13.)

"L. I. Ap. Pawła do Korynthyan. Moz. 16. §. 14.) Wszystko radźcie miach  
"nie dziejcie w miłości.

"Moz. 13. §. 1.) Gdybych mówił językami ludźkimi, i anielkimi, a  
"miłości bych nie miał, stalem się jako miedź brząkająca, albo cym-  
"bat brzącający.

"§. 2.) I choćbych miał prooroctwo, i wiedziałbych wszystkie tajemnice,  
"i wszelką naukę: i miałbym wszystkie wiare, tak iżbych góry  
"przenosił, a miłości bych nie miał: nicem nie jest.

"§.3.) I choćbych wszystkie majątkości moje rozdał na żywność  
 "ubogich, i choćbym rozdał cięto moje tak iżbych gorzał, a miłości-  
 "wych nie miał, nie mi nie pomoże.

"§.4.) Miłość cierpliwą jest, łaskawą jest: Miłość nie zazrywa, nie  
 "nie nęczy się, nie nadyma się:

"§.5.) Nie jest złości pragnącą, nie szuka swego, nie wzrusza się ku  
 "gniewowi, nie myśli złego:

"§.6.) Nie raduje się z nieprawości, ale się radzi z prawdy:

"§.7.) Wszystko znosi, wszystkim wierzy, wszystkiego się nadzieje  
 "wszystko wytrwa.

"§.8.) Miłość nigdy nie ginie: choć prociwa się wzajemnie, chociaż  
 "języki ustana, chociaż mięzości będzie replowana.

"§.12.) A teraz kładź miarę, nadzieję, miłość: to kroje, a z tych  
 "większa jest miłość.

"L. I. Ap. Jana. Roz. 3. §. 18.) Synachowie moi, nie miłujmy słowem  
 "ani językiem: ale uczynkiem i prawdą.

"L. Ap. Pawła do Rzymian. Roz. 12. §. 9.) Miłość bez obłudności. Bierz



"mitość.

"S. I. Ap. Jana. Moj. 4. S. 21.) A to rozkazanie mamy od Boga:  
"aby który miłuje Boga, miłował i brata swego. (Jan. 13. S. 34. i  
"15. S. 12. Jph. 3. S. 2.)

"S. 20.) Jeżeli kto szedł z miłuje Boga: a brata swego nie miłuje -  
"dział, klamca jest. Albowiem kto nie miłuje brata swego któ-  
"rego widzi, Boga którego nie widzi jako może miłować?

"S. 12.) Boga żaden nigdy nie widział. Jeżeli się miłujemy zobo-  
"pólnie: Bóg w nas mieszka, a miłość jego doskonała jest w  
"nas. (Jan. 1. S. 18. 1. Tim. 6. S. 16.)

"S. 7.) Najmilej, miłujemy się zobopólnie: bo miłość jest z Bo-  
"ga. I każdy co miłuje, z Boga jest urodzony, i zna Boga.

"S. 11.) Najmilej, jeżeli nad Bóg tak miłował: i myślny po-  
"nimie jeden drugiego miłować.

"Moj. 3. S. 10.) Rozcz to jawnie są synowie Bży, i synowie diabla  
"którzy nie jest sprawiedliwy, nie jest z Boga, i który  
"nie miłuje brata swego.

„§. 11.) Albowiem to jest przykazanie Miłości Dłuzeli od początku, abyście jeden drugiego miłowali. (Jan. 13. d. 34. i 15. b. 12.)

„§. 13.) Nie dźwiczcie się bracia, jeżeli nad świat nienawidzi.

„§. 14.) My wiemy iż jedyny przemieleni 1/2 dniem do Synu, iż mi-  
„nijemy bracia. — Kto nie miłuje, kocha w dniem. (Jan. 5.

„d. 24. Wyz. 2. b. 10.)

„§. 15.) Ktożby co nienawidzi brata swego, meżobojca jest. A wiecie iż wszelki meżobojca nie ma Synu wiecznego w samym sobie  
„Aniającego. (3. Moj. 17. d. 14. Mat. 5. d. 22.)

„§. 16.) W ktemby poznali miłość Bożą, iż on dłużej dła 1/2 nad  
„potrzebę: i myślny powinni kłasi dłużej 1/2 bracia. (Jan. 15. b.

„§. 17.) Ktożby miał najetność tego świata, a miłowałby 1/2 brat  
„jego ma potrzebę, a stanąłby miłności swe przed nim, jakoz  
„w nim przebywa miłość Bożą? (Jak. 2. c. 15. c. 16.)

„L. Ap. Pawła do Rzymian. Moj. 14. §. 15.) Bo jeżeli dla pokarmu  
„brat twój bywa gadunem, już nie vedle miłości postępujesz.

"Nie zabracaj pokarmem Twoim tego, za którego Chrystus  
 zmarł. (1. Kor. 8. 8. 11.)

"d. I. ap. Jana. (Koz. 2. 9. 9.) Kto mówi iż jest w światłości,  
 a brata swego nienawidzi, aż dotąd jest w ciemności.

"§. 10.) Kto niktuje brata swego, w światłości nie będzie, a gdzie-  
 -nia w nim nie ma. (Koz. 2. c. 14.)

"§. 11.) Lecz, kto nienawidzi brata swego, w ciemnościach jest, i  
 w ciemnościach chodzi, a niewie gdzie idzie, iż ciemności są  
 -ślepioty przy jego..."

Dla tego by objąć we znaczeniu światła załamania myśl  
 Ranka o przyjęciu dozwolnie mece i śmierci, zabronionych  
 i martwych i nieboszkieciem trzeba wznieść się duchem  
 nad poziom i wyrozumić całe postawienie Ranka. Przy stro-  
 -żeniu człowieka Bóg udarował go swym prawem, lecz czynił go  
 wolnym, nadając mu wolę swobodną; - przez przyjęcie swoje

Daj mi też klucze do nieba i nie wstydź się wion jego woli katowij  
 przój, przekazując nabycie Królestwa Bożego przez dobrowolną śmierć  
 przyjętą ciała, na krzyżu cierpienia, w celu duchowego zamieszkania  
 -nia duszy i samego już wniebowstąpienia, czyli lepiej wniebowstąpie-  
 -nia na ziemi, doczelnie; - (Luk. 10. 21. 22.) "Królestwo Boże  
 "i nad jest" - Bóg stał się człowiekiem dla tego by nas nauczyć  
 jak mamy się stać Bogami, by nam dać pierworząd od stworzonego  
 Adama, z niedojętym już prawem i z nieskonieczną możliwością  
 doradzania się i odstawiania przez dobrowolną śmierć ciała, ponie-  
 -siona w cierplivej miłości, w ofierze samego siebie. Bóg Ojciec dał  
 Izraelowi prawo życia i śmierci, zakon Mojżeszowy dopuścił pom-  
 -ste: kto za kogo, kabo za kabo; zakon Chryztusowy wziął cały świat  
 z ziemi, przekazał go jedynie Duchowi Świętemu. Kato Bóstwo, cała  
 tajemnica Trójcy Świetej postara się codziennie w każdym z  
 nas człowieku z osobna; dla tego też Pan Jezus przytoczył i  
 postorzył następujące słowa Starożytności:

"Jan. 10. 21. 22.) Kato nie jest napisano w zakonie naszym:

"Já jsem řekl, Bogowie jesteście. (Psalm. 131. v. 6.)  
 "§. 35) Jeżeli one nazwał Bogami, do których stała się Boża mowa,  
 a nie może być pilmo skazane:  
 "§. 36) Którego Ojciec pomógł i postat na świat, my powiadacie,  
 "że bliźniży, iżem řekl, jestem Synem Bożym?"  
 Sam zaś przybrał postać Syna Ciędi, najprzedniejszą i najuboższą  
 według myśli i ciała dla tego by przykładem żyjącym swej  
 Osoby wyjątkowo ludzkom to, co Duch Świsty może na ziemi  
 uczynić w cielesnej ludzkiej postacie i jako serce człowieka, ta  
 postać od komuniji duchowej stać się może żywym naczyn-  
 -kiem dla duchowych ciata i łoni kairskich, czyli żyjącym  
 owocem ciata i łoni nowego Testamentu, tego Świstego Szczyku  
 który nam postat przekazany od Ojciela, źródło to łali  
 Bożkich żyjących, wzbzechpotęgi przez Niego i w Nim, droga  
 i pranda i żywoł, czyli ciał Trójca Śwista, Anioła i symbolicznych  
 Bóg Ojciec w zakonie Starego Przymierza stworzył człowieka  
 podwoje nieba, w rajn dając mu mieszkanie, po upadku zaś

jego przez grzech pierworodny, sparty w dziele na całą ludzkość,  
nie rozmiarzał i nie odkupił był jeszcze tę tajemnicę stworzenia  
pierwotnego, w Synie swoim dopiero odkrył całą prawdę przeznacze-  
nia stworzenia i przez Niego zesłał Duch swój święty, samodziel-  
nie tworzący, który stał się kluczem żywota; - całe życie, nauka,  
męka, śmierć; zmartwychwstanie i wniebowzięcie Pańskie, cuda,  
czyny i słowa Apostolskie są to części składkowe jednego i tegoż  
Ducha Jego, jednej i tejże wielkiej, postanniczej, Bożkiej myśli  
Planu naszego. Pan Bóg przyjął widocznie postać Syna ciędy  
dla tego, by widomie objawić całą potęgę Ducha, czynnego przez  
ludzkie stworzone ciało, byliby mogli przybrać postać młodziey swia-  
ta tego, lecz osłabiłby przez to całą wydatność potęgi Duchowej,  
w obec oczu ludzkich, przygnębionych ciałem i krwią ziemskiem.

Apostol Paweł powiada: "k. I. do Korynthyan. Kor. 1. §. 20.) Gdzież  
mądrość? gdzież Dóktor? gdzież badacz świata tego? Szeli nie głupia  
uczynił Bóg mądrość świata tego? (Iba. 33. c. 18.)  
§. 21.) Albowiem iż w mądrości Bożej świat nie poznał Boga

"przez mądrość: pokochał się Bogu przez głupstwo przepowiadania głab-  
"nie wierzące.

"§. 22.) Ponieważ i żyłowie cudów się domagają, i lekkość mądrości  
"szukają:

"§. 23.) A my przepowiadamy Chrystusa ukrzyżowanego, żyłom  
"nie prądzie zgodzaniem, a lekkością głupstwem.

"§. 24.) lecz samym nieznanym i żyłom i lekkością Chrystusa mocą  
"Boga i mądrością Boga.

"§. 25.) Ponieważ głupstwo Boga, jest mocniejsze nad ludzi: a mądrość  
"Boga, jest mocniejsza nad ludzi.

"§. 26.) Bo przypatrzcie się, bracia, naszym powołanin, iż nie wielu  
"mądrych między ciata, nie wielu mądrych, nie wielu rozumnych:

"§. 27.) Ale wybrał Bóg głupstwa świata, aby zaniżył mądrych: a  
"mądrość świata Bóg wybrał, aby zaniżył mądrych:

"§. 28.) I podłe świata i rozumne wybrał Bóg i te których  
"nie ma, aby zniżył te które są:

"§. 29.) Aby się żadne ciato przed oczyma jego nie chlubiło.

„§. 30.) Ale z niego my jesteście w Chrystusie Jezusie: który sie nam stal mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem. (Jer. 23. a. 5. 6.)

„§. 31.) Aby, jako jest napisano: Kto sie chlubi, w Panu sie chlubit. (Jer. 9. f. 23. 2. Kor. 10. d. 17.)

Całe nicejskie wyznanie wiary było tylko li Duchowe, należało głównie na wyznaczenie i chwale przyrodzenia, przystając je i przetrzymując w ciele i krwi objawienia, szczytem niebiańskim ciała Boga i krwi swojej nowego Testamentu, czysto duchowym i tylko duchowie istniejącym w Kościele Świętej, na przykład niewidzialnych przywołanych; - istotne duchowe jestestwo Syna Bożego, w Kościele Świętej nam udzielane, jest cudem nowego Przykazania, o nieokreślonych Synich potęgach i władnościach, niewidzialnym jestestwem duszy niezmiennej z esencją Boga, wyprzedzając, albowiem akt, czyn wyższej woli przyjmującego Kościoła, rozdziela onco odradzającej się wiary w nim samym, w sercach zaś spotwierzonych onco łaski wewnętrznej, przez ich wiarę

W objawieniu Bożym. Bóg co stworzył świat cały objawia nam nad-  
-to bliżni i zyciodajny, odznaczający niekoleżenie ciałem i  
Krovia, dla tego, byśmy mogli się odwrócić problem czynem wiary  
i miłości, przez dobrowolne podlenie się Niemi — przekazał nam  
takowe przed śmiercią temi słowy:

"Jan. 6. v. 32.) Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: Nie Mojżesz  
nam dał chleb i miła: ale Ojciec mój daje nam chleb i miła  
prandziwy.

"§. 33.) Albowiem chleb Boży jest który i miła i dał ży-  
-wać światu.

"§. 35.) Jam jest chleb żywota: kto do mnie przychodzi, takować nie  
będzie: a kto wierzy w mnie, nigdy pragnąć nie będzie. (Ecl. 24. c. 1.)

"29.)

"§. 49.) Dzieńcie miaby jeśli mamie na publiczny: a pomarli. (2. Moj.

"16. v. 15.)

"§. 50.) Ten jest chleb i miła i przyjmujący: aby jeżeliby go kto poży-  
-wał nie umarł.

„§. 51.) Jam jest chleb żywy, którym 7 nieba 7 ziemi. Jeżeli kto  
pożywa tego chleba, żyje będzie na wieki. A chleb który ja  
dam, jest moje ciało za żywot świata.

„§. 52.) Zaprawdę, zaprawdę nam powiadam: Jeżelibyście nie jedli  
ciała Syna człowieczego, i nie pili krwi jego, nie będziecie mieć  
życi w sobie.

„§. 53.) Kto pożywa ciało mego, i pije moją krew, ma żywot  
wieczny: a ja go odłożę w ostatni dzień.

„§. 54.) Albowiem ciało moje prawdziwie jest pokarm: a krew  
moja prawdziwie jest napój. (1. Kor. 11. f. 24.)

„§. 55.) Kto pożywa mego ciała, a pije moją krew, nie umie umrzeć,  
a ja w nim.

„§. 56.) Jako mnie posłał żyjący Ojciec, i ja żyję dla Ojca: a kto  
mnie pożywa, i on żyje będzie dla mnie.

„§. 57.) Ten jest chleb który 7 nieba 7 ziemi. Nie jako ojciec na-  
szy jedł manę, i pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyje będzie  
na wieki.

" Sam zaś Sakrament Komunii Świętej ustanowił teni  
" słowy:

" Łuk. Moz. 22. 5. 19.) A wziąwszy chleb, dzięki czynił, i łamał,  
i dał im mówiąc: To jest ciało moje, które za was dane.

" To czynicie na pamięć moją. (1. Kor. 11. c. 24.)

" 5. 20.) Także i kielich, po wieczernym mówiąc: Ten jest kielich  
" nowego testamentu we krwi mojej, który za was wylan będzie.

" (Marc. Moz. 14. 22. - 24. Mat. Moz. 26. 26. - 28.) "

Meła i śmierć Pańskie miały niezliczone, symboliczne, wyższe  
 duchowe znaczenia, zastanowmy się najprzód nad tem co było takowych  
 istotnym powodem: przyczyna niewarłdci i żyjów An Pańcu nabżemu  
 były: nanka Jego chwarta i cnoty Jego Bołkie, wyżute z obżelkich  
 form pozornych, a obrew przyjętego nyznania zatkou Możliżonego,  
 stał przynaga Jego nyznikająca nad doktorami i zatkoum i żyjów-  
 -skiemu, dalej grzechy Jego narżucane z powodem podnizczenia zardze  
 i obżżcie formy dla twłci samej, nakoniec bluznizstwo wędny



nich popełnione przez Pana Jezusa, naznaniem siebie Synem  
 Bózym: chociaż Najświętszy tak się wyraża o pojmaniu Chrystusa  
 Pana: "Jego samego wyplacić, to jest wyplacić z Synagogi, jeżeli  
 nie śnieli: potrzeba im wprzód było w czym go pochwycić, dla  
 niesprawiedliwienia się przed ludem:" Od ludzi żydów więc został  
 używany dla wzburzonej nienawiści i namiętności w ich ser-  
 cach - dla czego miał pozwolić sam na używanie siebie, w którym jest  
 siłą tajemnica samego odkupienia, którą należy pojąć jeśli nie  
 w zupełności, to przynajmniej przybliżenie wyrozumieć. Na pierwszy  
 rzut oka - ciekawego zdawałoby się, że nawrócenie żydów skuteczniej-  
 by się i prędzej i lepiej przez wyzwolenie Pana Jezusa z rąk ży-  
 dowskich, jakimiś wielkim cudem, na prz. pominając całą historię  
 królestwa, na Golgocie, w chwili wzięcia na krzyż Mławiciela;  
 Wszakże tak nie jest, albowiem głównym zadaniem Pana Jezusa  
 było przekazanie ludzkości bluzę zbawczego do Królestwa Bożego  
 w pokorze, cierpliwości, wytrwałości, cierpieniu aż do śmierci ciała,  
 ile prawiem na świecie, tyle różnych nędzności chrześcijańskich na całej

Najemnia odkupienia *Wanicia*, dokonanej w męce, śmierci,  
 Zmartwychwstaniu i wniebowzięciu, więcej nad promieni słonecz-  
 -nych, bo biega niekierowności jak i same jej źródło nieczność.  
 Piękną główną stałością dzieła odkupienia *Wanicielowego* jest  
 łaskowość i nierozdzielność czterech tych chwila stanowiących: męki,  
 śmierci, Zmartwychwstania i wniebowzięcia Pana naszego, w  
 słobunku do Zynota Najwyższej duszy nieciernej 4 osobna. W Najwyższej du-  
 -szy nieciernej nawrócenie Pańskie, czyli pospolicie tak nazwane  
 nawrócenie jest Chrystem walki Ducha, duszy 4 ciałem w sercu,  
 męki, śmierci Zynota cielebnego, Zmartwychwstania w Duchu, od-  
 -rodzenia i wniebowzięcia, czyli onoc otrzymanego hołdoństwa  
 Bożego w Zmartwychwstaniu, za przydaniem nam niezłomnego bęczy-  
 -cia i Bogostanowienia stałości niebu, a słanych na nas  
 cudownie, droga walki samodzielnie działającej i zdobytych do-  
 -browości przyjęta i dokonana walka i śmierć ciała naszego  
 na krzyżu duszy, Ducha, piękną ta stałości odkupienia  
*Wanicielowego* jest niby główna tona, światłem staczającym

Dłonie, ograniczające ludzkosć w całej tej tajemnicy, spełnionej  
 ofiarze na Golgocie; - z tej to ofiary wytrysnęła reszta ożywionych  
 promieni dokonanego cudu tego. Należy wymienić główne właściwości  
 tej tajemnicy; - najprzód spełniona ofiara na Golgocie była postaw-  
 i- niem, kapłańska ofiara, przepowiedziana w Starym Testamencie,  
 w Starym Zakonie, całopalna ofiara dawnego przyniesza, kęzą no-  
 wego przyniesza, nowej nadziei, że w przyszłości Bóg nad obdarza  
 nowym rajem, nabytym dla nas przez śmierć Chrystusa Syna Jego  
 jednorodzonego, a niekonieczne mogący być odżytkany, przez  
 - daną możliwość nam odrodzenia się w Duchu przez dobrą wolę,  
 cierpienie i smatnienie ciała, przez smatnienie duszy w  
 Duchu, przez serce i przez niekonstypowanie samo przez się jako  
 skutek ciała nymitajace; - jako całopalna ofiara, ofiara, smatna  
 i śmierć Pana naszego miłata mieć na celu zapieczerowanie  
 wszelkich powst ludzkich nad ludźmi w swej osobie Bożkiej,  
 jakoż przekazanie klucza niekoniecznego odrodzenia się w Duchu  
 i miłoci, a na ręce skierowanego ku wszystkim stworzeniom; -

Tak też Kościół Świąty nadsaje rozmaite symboliczne znaczenia,  
 rozmaitym odzieniom i rodzajom kadanych meczami Flawicloni  
 nadzemu, przypisując takowym, rozmaite słabości odkupicelone  
 na rozmaite występki, grzechy synów ludzkich, nie iżby miały  
 na celu odpuszczenie samego zła, czyli grzechu przeciw Duchowi Ś  
 lecz tylko odpuszczenia nim woli niższej, w skutek wrodzonych  
 w nas namiętności, słabości, słabości lub niedzy ludzkich, udzie  
 -lając niekonczenie wielką możliwość zmartwychpowstania po  
 upadkach, w dobrej woli niemych przy tańce wystrzanej na Chrystu  
 dla nas. Kładz Najświętsz tak o dziele odkupienia pisze, w swych  
 rozmyślanich o mece Pańskiej, str. 40. <sup>ta</sup> „Co za przerażający widok  
 „przed Jezusa oczyma! Jaka to szkarada jednego grzechu śmiertel-  
 „nego! Któżby z nas zmiłł widok jednego tylko, gdyby go Bóg  
 „przed sobą nadzła, obrwana od zmyśleń, a przenikająca rzeczy w  
 „istocie swojej, postawił. A tu ich tyle! a każdy ma odpowiedni  
 „wzrost, mierzający jego szpetność i nieczystość. A tu ich bez liczby!  
 „!! nagromadzonych przez lat cztery tysiące, przez miliony milionów

ludzi, na raboj i potęę przedzących, nazywając, nazywając, nazywając,  
 w całym syndrykum, pod swojimi znakami, w potkach niepożeli-  
 czonych, przed Panem moim stanęły! Korupcja, cudzołóstwa, Nazi-  
 wodztwa i wszelkie rodzaje srodzkości kmyłowej. Lgniemy, nienawidzie,  
 rozprawcie, zrodz, potwarze, niezobojętna, obywatelstwa, obłudy, bnie-  
 tohodztwa, katnochnalstwa; ach! Ktoż to nazywając rozpozna i  
 nazywając! i nazywając, nazywając następują na niego, cisną go  
 bliźka, przywalają, gniota, przyznawają się do niego: i my  
 twoje, czy i nad bierziesz na siebie? O ile więc istotnie  
 winny wyższej roli ludzkiej, rozmyślnie a czynnie korzystają Pana  
 naszego, o tyle czynny utonne niższej roli mają prawo, a nawet  
 obowiązek notania o pomoc, o ratunek, sam Pan takowa potęga  
 Panu sobie, pragnie je odkupić, szepiania takich zbawicielskich, jeżeli  
 nie w śród Krzyżia jego i nie z Krzyżia, to w nauce Pańskich,  
 w żywocie i przykazań jego, w moim w pozyskaniu ciała i krwi  
 Pańskich, nam przekazanych na pamiątkę przyjścia drugiego na  
 świecie, w Komunii świętej, a potrzebnych i danych nam

na to, abyśmy mieli w sobie życzność nieczyną, i abyśmy w Nim  
 nieczekali, on zaś w nas. W istocie więc Hławiiciel pragnął i  
 dziś jedzcie cięgie pragnie abyśmy się zbliżali do Stolu Jego, abyś-  
 -my przyjęli na pamięć Jego przyjścia i into Jego i then Jego,  
 lecz nie dla tego iżbyśmy mieli mieć na przyszłość dowiadachony  
 udział w mecie Jego, lecz iżby nad obdzicic, dostarczył dla takich nadziei  
 -mowa i najmitodimbrą, wzniacająca w nas kiolethio ku żywio-  
 -towi nieczynemu. Kapłani jednak źle czynią, jeśli wybudzają  
 w Niemych niarę w krzyżowanie Pana naszego przez grzechy na-  
 -dza, wiele szkodliwa, albowiem odnajdują nad 2 myśla najstrasz-  
 -niejszej szkodliwej narzucanej, choć nie popełnionej, a odjeżdżają  
 sercu czułości konieczna dla pozucia odrazu na samo wspomnienie  
 cierpienia, śmierci bliźniego, tem bardziej świętego Boga i Hławiiciela.  
 Pewnym staje się być iż Hławiiciel odkupił w swojej sobie grzechy  
 całej przestodci, na przyszłość mógł zaś tylko wystrzyc potrzebne  
 łaski u Boga aby ludzicom dać w sobie klucze do nieba, szczerp  
 lepszych nadziei i niarę w Hławienie. O ile w istocie jest nazna

Dla każdej duszy niewinnej chwila przyjęcia Womuniji Świątej, ja-  
 ko zatknięcie duchone 7. samym Bogiem, o tyle znów jest spragnio-  
 na, skoro jest poprzedzona należycie obytą Pokutą i odzuchmowcym  
 rozprzeżeniem kapłankim odebraniem na spowiedzi; - dalej cała me-  
 cha i śmierć Kłanicieła były zredokowanym przykładem wszelkich  
 ciot i całej miłości Jego. Były one wtenczas i stały się dziś, dla  
 całej ludzkości niedmiotelnym przykładem: pokory, miłości, cierpli-  
 wości, wytrwałości, poświęcenia, mełha, wiary i podania się woli  
 Ojcowej, doprzeżeniem Bożann; - dalej jeższe były pieczęcia nowego  
 prana miłości, potrzebna jako Świerdzenie nanki Pańskie, jako  
 kłodo nawrócenia dla pogan i żydów, jako też znak przybżności całej  
 kłodo nawrócenia; - postawanie się ciągle spełnionej ofiary przez  
 Kłanicieła we Wżzy Świątej, kłato nam przekazane jako ciągły  
 prad ożywny, przypominający duchono i symbolicznie cud Golgoty  
 niedmiotnienie się odnawiający codziennie na całej ziemi, w całej  
 swej rozciągnętości, miłości, odzuchmowcy i odzuchpoteży. W Wrościele  
 naszym jest głównie rozłana chwata mełhi i śmierci Pańskich,



się samowolnie w dziedzinie Kościoła, wszakże nie może być my-  
 -sternem sprawniejsze a prawdopodobnie objęcie kasadniczej myśli  
 tajemnic niektórych Bożkich! czemu Duchowi dook ubrzyżowa-  
 -nego Pana Jezusa, nie stawia w ciągu całego roku zmartwych-  
 -stałego, lub nuczającego na górze? czyżby nie wolno było spo-  
 -ścić sikiem szadem, ochłodzić dubką i serce nitokiem Hbaniciela  
 obwodzonego z przebrzydłych ręk żydowskich, katowskich, wyzwolonego  
 z strasznych cierpień i męczarni? czy to zapatrywanie się panie-  
 -cia na imię Jezusowa nie jest postarzem bżhodnie dla serca i  
 -dubz ludzkich? wielkie to pytanie psychologiczne!!! Sam Hbawi-  
 -ciel wyrzekł przecie o sobie do cerek Jerozolimskich: „Cochi Jero-  
 -zolimskie! nie płaczcie nademną, ale same nad sobą płaczcie,  
 i nad synami nadzynie!”

Tajemnica zmartwychstania Pańskiego jest Hdaje się Hrodtem  
 miłości Ojca niebieskiego dla syna swego i czynem miłosierdzia  
 dla nas. Dopókiinży spełnienia boleśnej postamniczej śmierci na

Dziej Dłobic, jakże byłby straszenie potworzył serca Dnych niemych,  
 gdyby nie był zmartwychwstał? jakże ciężkim smutkiem przyjąłby po  
 Nim oświadczył? czyż wstrząszenie z martwych Pana naszego nie  
 stało się odraz wielką słuchą dla niemych? hasłem radości, poręczy,  
 pokrzepienia na wieki? W zmartwychwstaniu Pańskim spełnia się  
 tak upragniony cud wyzolenia Syna Bożego z tak zbrodniarzy, bez-  
 gonnion sprawców i pionnierów, lecz w sposób może niepodobny, różniel-  
 -szy, bo spokojny, obcy, cudem Dnym wielkości i siły. Jak  
 wielkim czynem miłości dla nas jest zmartwychwstanie Pań-  
 -skie, to po sobie łatwo poznać możemy, co byśmy przeli gdyby  
 -nieciel nie był powstał z grobu? czy mielibyśmy doznage potłuszczenia  
 z dnieci samobójczej, jaka tak szęsto stałnemi ninami sobie  
 radzimy, a z której takha pobuty i krommuni dnieci, przy  
 stałnej dobrej noli tak szęsto nad przędnym wstrędzają? Ktoś  
 jak matka i dnieci Kłaniczela mają niekończoną ilość potajem-  
 -nych skrytych stałności, tak też i zmartwychwstanie Pańskie  
 ma ich niekończoną liczbę - promieni wytryskujące z tego tajem-



" §. 48.) A my jesteśmy świadkami tego. (Dzie. 1. b. 8.) "

Ostatnią tajemnicą postamictwa Hwanicelowego było Wniebo-  
-stąpienie, czyli Wniebowzięcie. Do konanby cudownego dziecka Świego,  
Dokupienia, Syn człowieczy wraca do dzielnicy Djeonij, wstępuje tam  
zjadł był wstąpił na prawo nadze płaczu i jęku. Ostatni ten czyn  
Jezusowy jest obrazem symbolicznym tego, co czeka na ziemi kraj  
-da duszę niema, po dokonaniu swej chrześcijańskiej misji, jest  
należną nagrodą, cierpien, prac i meczarui dożytych, w miłości  
Bosko- ludzkiej poświęconych, jest zwycięską koroną wieczną, nad-  
-byta na łaskę nieba i przez przyczynę nadej nadziej dobrej  
noli.

Możliwe momenta te przyjdzie i wyjście Pańskie, sa  
więc jakby pionowzory, prototypy dla każdej duszy niemej,  
każda z osobna chce być ochrzczone chrztem Jezusowym musi  
przejść przez rozmaite stopnie te duchowego przeobrażenia i dożyte

nia; - ofiara nowego przyniesza stata sie tym kluczem ducha  
 od zynota wiecznego, o którym Salomon mówi że jest prawdziwa  
 mądrość: mądrość ciała jest śmierć, mądrość zaś ducha jest żywot  
 wieczny. Należy więc każdemu z osobna z Chrystusem umrzeć,  
 aby z Nim wspólnie wstąpić i wstąpić do nieba, ażeby więc  
 wzbudzeniem ciałami utrudzić swe ciała na dobronumym przyżyciu  
 cierpliwości i wytrwałości nieochwyczonej, aby dotrzeć chwaty ży-  
 wonej, chwycenia i pokroju wiecznego. Objawia zatem potłamić  
 kadanie chwycenia na ziemi, odgadnąć przywodniczą wze-  
 mienie myśli głowna przyżycia karkiego, należy więc pewną not-  
 me działania dla każdego człowieka z osobna, jakoby nakreślić  
 prawa kadanię dla wstąpić, braci w Chrystusie.



Byłoby rozumnoscia wiedziec iz katechizm jest niedo-  
 kladnym godstem nawrocenia, wielu jednak w zyciu na  
 sobie doznalo, ze ducha forma katechizmu, mija serce, pada na

mogą i staje się więcej przedmiotem do rozbioru i roztrząsania  
 niż aktami wiary, nadziei, a obłiwie miłości. To przykładem  
 niewądnione Bóstwo człowieka, w skromnej, czystej, miłości pe-  
 -nej postaci Boga Syna człowieka, które w Piśmie świętem  
 skłoniło, tak żywo, gorąco do serca przemiana, że niezamownie  
 skłoni do nawrócenia się i nadstawienia, każdego szczerze pra-  
 -nającego poznać prawdę Bożą. Ludzkość niechętny choruje na jakie  
 rozdzielenie ateizmu z jednej strony lub panteizmu, z drugiej  
 zaś na jakieś jednostronie, sektarskie teorie wiary, niby myśli  
 myjęte z jądrowej skłonności chryzmatycznej. Bóg zaś ta troszczy  
 opiekunem, miłościem, palającą miłością istota, byt, jest i  
 będzie jeden we trzech postaciach, osobach, wiara więc w Niego  
 może być jedna tylko, zupełna, catholicita, katolicka. Bóg  
 Skorośca Nieba i Ziemi i wszystkich światel Firmamentu  
 Bóg Mściciel Dehalog na Synai, czyniący cuda przez Moj-  
 -żęza, Aarona, porochnijący jako Duch Święty, Bóg przebie-  
 -jący skromna postać Syna Ciesli, czyniący w Nim i przez

Niego ciała, wznowzacy człowieka do najmniejszej możliwej  
 potęgi, daję w sobie pierworódz do nadsomnięta, mierzęcy pier-  
 -wotny grzech Adama, obupem dwóch czystości i miłości. Bóg  
 przejawiający się w postaciach lętebicy i Kłonyktor ognistych jako  
 Duch Świsty, Bóg żyjący do niektor i dziejaj Świat i mierzętko  
 co w nim istnieje, mierzętkie te przejawy są objawami jednej i  
 tejże istoty, przez którą, w której i dla której żyjemy. Świsty też  
 nastąpi zbawienie to przyjęcie rozlanego Kłostna w całym przyrodzeniu.  
 Świsty też nastąpi zupełne zlanie się woli Bóżej z ludzką na ziemi,  
 tak upragnione przez S.P. Mierzęca naszego Kłymonta Kładińskiego.  
 Świsty też mierzętkie dzieje zlanie woli Bóżej z Bogiem i  
 dla Boga mioty tylko mierzętkie? z jednej strony żyją Kłumy, mierzętkie  
 istnienie Boga, z drugiej bierne chwalące go, w mierzętkiej kontem-  
 -placji, w świsty zaś przed życia odbywa się w ziemskiej rozkoży,  
 nie mierzętkiej, lecz zgrabnie tylko należącej przecin przyjętej ogólnie  
 formie Kłazyńskiej chłędzińskiej, w tych to mierzętkiej się mierz-  
 -nych genindz jest najmniejszym mierzętkiem egoizmem człowieka, ciała,

bo serca tylko jako były nieśca, mogą zaś jako dziwnie me-  
 -chaniczna myśli. Chryśtus Pan powiedział że: „Szabbath da cztowie-  
 -ka był stworzony, nie zaś cztowiek da Szabbathu, albowiem  
 „Kancem Szabbathu jest syn cztowieczy;” wżelako ileż to ludzi  
 chwali Boga samymi tylko obrzędami - czyż oprócz zewnętrznego  
 nyznania (cultus) nie można i nie należy Boga chwalić będąc  
 solnikiem przez solnictwo? będąc lekarzem, przez medycynę? będąc  
 matematykiem przez matematykę? będąc astronomem, przez astro-  
 -nomię? i. t. d. Wżelka możliwość nadsa myślowa jest darem  
 Bożym, narzędziem Ducha Świętego, oświecającym ciemności niewi-  
 -domości, rozniecającym przed nami część niedkończoności wżelk-  
 -świata - czemu też tyle świątych ludzi zagadza sobie szerocha  
 drogi, wiedząca w łono Państwa, przez małe swe zalepienie, dob-  
 -roćta, przydwojenia sobie małego twórczych, nyznając przez to  
 siebie dorózn łask Bożych, pobudzając stworca do gniewu, mając  
 się tymi dumnymi aniołami świątłości, potępienia, stworzy za  
 swa pyche, piekielną zostali stworci w ciemności...

- ljetała da to dwa bieguny dośkołstwa, że tak powiem, lecz przeciwny-  
 - tych pochodzeń - w pierwszym członach duchowie staje się sknera  
 - talnego skwanionia, w talnej duży, w drugim przekształca się w na-  
 - - rzęzie kłytka, w receptorem, materialnych środków do życia i wy-  
 - - jąd jego - w drugie ciała - w sknericy jednak kładzie się przebyta  
 - chryzost - lecz talby, w tonny członach czy może potrafić utrzymać  
 - i zachować taliona równowagę? czy raczej kanczadu mnić? bo  
 - - męczonym, smiertelnie trapionym kędzie nieznanomie, w gromie  
 - - dzisiejszych, tak nazwanych chrześcian; - obie wyżejwymianowa-  
 - - ne skuteczności da wynikiem tylko matołdźności; pierwszym,  
 - jak drugi potrzebują oni pewnej tylko sankcji, bezpieczeństwa, udogo-  
 - - cenia, by być w stanie wykonać katanie życia, spokojnie, bez nara-  
 - - żenia siebie. - O Boże! o chryzoste! czy byś wyzrekl, gdybyś nad swoi  
 - - namierzył? czy byś postłonie nie powiedziat z politowaniem:  
 - "Daj im kanie, bo nie wiedza co czynia!" postłamny obok siebie,  
 - - kłasy rozmaite ludzi, również jak ich różniące się ubiory  
 - i ozdoby, a kędziemy zmnudzeni wykożyknie: istni

Słucham! jęknąc i być trzeba w zamęcie tego świata i nie dość  
 być, należy namo starać się przetrwać ciężki i gwałtowny zamęt i  
 zbłądzić. Dla czego Panie? rebła utworów Twój obczekmonej  
 reki nigdy śmiechności nie wzbudza, jęknąc stworzeń tylko stat  
 się karykaturą Twoją; - dajesz mi rolę, dajesz mi skazówkę i  
 -nota w mądrym swym Dekalogu, spartym na miłości głownie  
 Boga i bliźniego, dalej dajesz mi jęknąc Syna Twego jednorodzo-  
 -nego, jako pierwowzrost, prototyp, wzorobit na kamień śmieci  
 Jego krzyżowa i w cóż to robactwo, Twe hojne dary obróciło? o jęknąc  
 Dajesz miema bogactwa, tylko sam przepych, miema wódka, tylko  
 wódka, miema nymnania, tylko same matnie obrzędy, miema  
 niary, tylko nymrachowanie przebrzydłej Tomaszowskiej niemary  
 miema nadziei, tylko teoria prapodobieństwa, - miema miłości  
 tylko chęć skarbienia łbie, niekiedy ludzi, tylko kradzieżka, drzące  
 i kradzieżka, rozumnne kradzieżka! -

A! pojeciach o stopniach obowiązujących, doskonałości chr-  
 -ściainskiej, o rozgraniczeniu rozmaitych falang chrześcijańskich

i w danym rozumieniu wiary i jej istotnych zasad, miedza ko-  
 -niecznie nastapi zmiany i udoskonalenia. Cala czesc dogma-  
 -tyczna i moralna w teorii i praktyce koscielnej jest doskonala,  
 lecz zastosowanie jej do zycia wiecnym jest niedostateczne. W kate-  
 -chizmie powinno byc rownie obiazujacym dla wszystkich wier-  
 -nym, ktorez by smial kiedy temu zaprzecze? wzbrania sie w tym  
 obiazaniu winne byc dopinania, to z zycia kazdego czlowieka  
 najgorniej wynika; nbow niec prawdziwie byloby nauczac mlodzi, <sup>z</sup>  
 iz kto na jedno zeta przechoczy zakres katechizmu, ten staje  
 sie juz potepieniem; byloby to dzie kahal tmozi, miedzy dobre  
 krasno potojn; dla zbawienia duzy wiecej niech niec kaplani  
 staraja sie glownie wybudzie milosc Boga i bliźniego, poznanie  
 prana Bozego i koscielnego, nakoniec dobra ta role, ktora daje  
 potoj na ziemi i w wiecznosci. Na czadon zbawienia, istniat  
 podzial nastepujacy miedzy slugami koscielnymi; - najprzed bylo  
 w apostołow, potem <sup>ch.</sup> w uczniow, reszta sad byli to wieci. Dziel  
 podobnie: Dzieci dniezy przedstawia na ziemi wieclona obce

Flawiciele, Kardynałowie, wyższe białe Duchowieństwo i Zakony, dan-  
 -ny Apłostoł, niższe Duchowieństwo Świeckie jest Galangą rozniow, ciał  
 rządzi chryścijańska ludzkość, da to same tłumy nieroznych, lecz w stop-  
 -niu obowiązującym doskonałości chryścijańskiej niema różnicy dla  
 tych różnych odziałów. Flawiciel powinien być pierwszym i pierwszym  
 w rządkach, wżelako pokój sumienia nieroznych wymaga perne  
 stopniowanie, w obowiązku nakłonić, da drugi Rząd; nie  
 może być pierwszym dla rządków jeden i ten że stopień doskona-  
 -łości. Flawiciel powiedział uczniom: „Nic więcej nie czynicie  
 nad to co nam polecono:” (Łuk. 10. 3. §. 13.) Należy starać  
 się tylko to wypełnić co dla każdego jest poleceniem, w osobie  
 jego działalności, nie nadto dawać nie będzie nawet wolno; -  
 -różni Flawiciel powiedział: „Kadnego nie bicie, ani polecającie  
 „ale na złotych wazach przedstawiać;” (Łuk. 10. 3. §. 14.) nie  
 uchwalił więc nożyc i biczów, lecz i nie potępił je; zapytany  
 także przez Apłostoł i uczniów rzekł im: „Gdyż was polecał  
 bez mieczy i kłósty, i butów; dali nam czego nie dotykać:”

„i oni rzekli niczego; (Luk. 11. 22. §. 35.) Dalej (26.) „ale teraz

„kto ma niedzek, niech wzięmie kłobazę i kłobazę: a kto niema,

„niech sprzeda płaszcz swój, a kupi niecz.” „Któż niby przyznolit,

„przyznolit na wzięcie niecz, którego później kazał jednak schować

„Piotrowi do pochwy.” „Kłobazę więc i wzięcie doh prana Bożego

„Kłobazę darczy sine nieme folga, nie poznala nawet, przejść siebie

„dokonaloscią mówiac iż: „nie jest sluga niektozy nad Pana swego.”

(Jan. 13. 15. §. 20.) Duchowienstwo nimu więc sciele objac stopien

„obowiązujaacy dokonalosci dla każdego z swych niemych i w sred-

„loniem tem kole czynowci prowadzić dabrę niema i cwiczyć ja

„dla Krolestwa Bożego; - także może wypadnie uczynić niektóre

„zmiany w sposobie wykonania slubow i samych sol przybiegi;

„Kłobazę wyraźnie kłobazat przybiegac, w pisnie powiedziano:

„(Mat. 11. 5. §. 33.) Wykłedzicie kłobazę iż powiedziano starzym: nie kłobazę

„kłobazę przybiegat, ale oddadź Panu przybiegi swoje. (1. Mo. 20. a. 4. 3.

„Mo. 19. c. 12. 5. Mo. 5. b. 11.)

„§. 34.) A ja nam powiadam abyście kłobazę nie przybiegali: ani na

"niebo, bo jest Błoga Boża:

"§. 35.) Ani na ziemi, albowiem jest podporządkiem nóg jego: ani na Jerozalemie, albowiem jest miasto wielkiego króla:

"§. 36.) Ani na głowę moją będziesz przysięgał, albowiem nie możesz uczynić jednego człowieka białym, albo czarnym.

"§. 37.) A niechaj słowa nabra będzie: jest, jest, nie, nie: a co nad to więcej jest, od tego jest. (Jah. 5. c. 12.)"

Święty Filip Korynty był człowieka iż: "każdy o pokój młodziego Śmieienia starać się powinien, a przeto jeżeliby kto myślił dłużej jakiego uczynić radził ten święty, żeby go popolicie następny czynił narumkiem, jeżeli będzie mógł, jeżeli będzie pamiętał i tym podobnym; może kapłani kazała iż społeczeństwo, ludność cała umie, skoro przybiega, duby na śmierci nie będą oparte; wiele bardzo trzeba by o tym powiedzieć. Na drodze duchowej wiele już bardzo szczerych kapłanów Bożych się spotknęło i w przepaść bezdenną straciło, przez ciarność dyteczną w dołkonaniu się. Na tego też duchowości powinno pomyśleć o zapobieżeniu te-

-mu przez siebie a swobodne nakreślenie granic dla działania  
Duszy, powierzaniem ich pieczy.

Norma działania naszego człowieka 7, osobna, najlepiej daje  
się uchwycić i uchwycić 7, dokładnego objęcia życia jego duchowo-  
-nego. Cały żywot doczesny, duchowo-cielesny człowieka, odbywa się w  
-myśli i sercu jego przez czynniki dwóch woli, wyższej i niższej. Wskor-  
-nowana tych dwóch woli stanowi normalny żywot człowieka, stopień zaś  
-jego uduchowienia zależy od wykonanego zobowiązania się wyższej wo-  
-li w obec władnego sumienia i Boga. Każdy zobowiązek może stać  
-się wykorzystaniem, skoro będzie pełniony w duchu wiary. Na drodze myśli  
-w miejscu Boga spotykają się następujące pojęcia: cześć, zobowiązek,  
-prawo, władza, zwyciężaj, zobowiązanie się i dla radość czynienia wyma-  
-ganiom ludzkim starczy: dobra wola, rozum, serce i umiejętności,  
-najczęściej o duszy i mowy niema, a potem i o samej łasce. Wy-  
-budzić więc koniecznie należy w ludziach orle kłono duchowe, żywota  
-duszy, dla tego by ich wprowadzić na pełną drogę zbawienia. Chwała  
-nawrócenia, czyli nawróceniu kairskich, jest stanowcza dla każdego

Drobny niemy, wtedy to przechodzi ona nierzalnic dracye boleści Jezus-  
 -owych, nim dotrze do kwatermichłtanie i niejdzie przez Jabor chwały  
 w obicam i kobyła dziedzina niobielka. - Nawrócenie odbyła się  
 zwyciężajnie wtedy przez skład skolicznosci zwycięże niepodziany czyn-  
 -nikie nie duchowe, wyżej wyniesione, już nie starczy i cłonick  
 radzić sobie dalej nie umie; - wtedy to konfesyonal i kłoty  
 świata czynią cuda, budząc kamedbana dusze, kłopotkoniżac w niej  
 rozprządane sity i kłudzac niobielkie pta świata, niobzechmogacym  
 krzyżem kłanienia. Drobniej kłynot drobny niemy, kłaczynał się pro-  
 -nie już w jej niemonkectwie, dzieś kład lewkie cłonick dojrzoty  
 kłotyka się kł krzyżem, kłaczyna swój kłynot duchowy, doczelno-wiecz-  
 -ny. Jeśli dusze ludzkie nie przechodzą zwyciężajnie kłobne kłacki  
 mekhi i kłon jak kłanicel nady, niobzłako kłotto kługi kłynot i  
 kługi cierpienia wómonkaza meczanie cielekne Pana nadygo,  
 kład kłez S. Panet nazywa kłnicie, kłylkiem, kłynie kład kłrytuden  
 kłyli cierpieniem, mekha, niobniecowa i kłatniona przez jej kłotaczanie  
 kł bolecia kłezudowa. W piembzych niobach kłrybaisińskich got-

- Tem dudy niemiecy byly jawne przeladowania, cierpienia i męczanie,  
 Dziel meka i śmierć, czyli chorost duchowy może gorzby chociaż stry-  
 ty, dardziej trójki byl rodzaj męczadnia na chrystusa: 1.) chęcia i  
 skutkiem, 2.) samą chęcia i 3.) samym skutkiem; obecnie proba niary,  
 czyli meka bez nadziei dozednej odbyta się między ciągłą chęcia męczad-  
 -nia, nawet samej śmierci ze strony dudy doznadczanej, a ze strony  
 -kad męczanie kadajacy między ciągłeni gorzban, naciadkiem i utar-  
 -czka duchowa. Na pzoł męczanie i proby dżibiejze, chociaż sa lzejze,  
 jadam może stradzniejze, przez kranie katowych. - Obecnie ludzie  
 dzieła się na galangi poczemych i poboznych; poczemy kija w kosciele,  
 przez sama tylko kradziel, ze tak sie wyrazić možna: t.j. przez nie-  
 -wiadzka skatki, kony, siostry, córki, same tylko niedzedeie wiel-  
 -kie kradzby ich i obci poboznemi; - pobozni kad razi i bynajza ra-  
 -kani nieczym ducha, słowem, smiertelne rany czesto kadajacy, sa-  
 -ma nawet śmierć moralna, cyniczna. Głównym powodem do miłka-  
 -nia koscioła jest strazne jego godo, kradziel ukryzionany. Krad-  
 -kowanby wdzytkie cioty i wdzytkie grzechy na kradzby kawa

Jezusa, coż dziwnego jeśli dusza z przerażeniem się oddała, odchodząc  
 do tej skarbnicy Bogostawienia, tak drogo nabytego i okupionego:  
 jak można mieć serce o cośkolwiek prościej umęczonego, zmieszane  
 i zmarszczone głowiciele, o głowie na pieści zmieszanej na Chrzyżu stras-  
 -nych boleści? jednak prościej siebie sam wyrażnie nazwał; w Kościele  
 obchodzi Kręba się spotkać z Kanem na Chrzyżu. Ugodzimy się i  
 umierzymy w sercu w obecności ciała i krwi Kaniskich wyjętych  
 niby z krwi Jego i śmierci nie obywatelskich sakramentach, krostach,  
 i grzechach, dopókiemy matematycznie do strasznego wyniku, będziemy  
 przez samego Pana Jezusa pomazani na ciągłe Chrzyżowanie Jego na-  
 -dżeni grzechami, albowiem bez grzechu niepodobna będzie żyć na zie-  
 -mi, choć i słomne nasze ciała umi upadać; czyż więc tak może  
 być w istocie? Pewnym jest że najwięcej grzech szkodzi temu,  
 który go popełnia, że także z pewnością, nie jest Bogu przyjem-  
 -nym, z tem również natępi niewola, obywatelsko między obawą a  
 słowami są jedynce wielkie przetrzenie, obowiązek jeśli obawa jak to  
 się zwykłe dzieje, nie była na celu, same tylko kradzieże, w

skutek namiętności, lub słabości ja wywołato. Całe brzoździe cztowie-  
 -ka na ziemi, a zatem i jego (krośstwo Boże) zależy na pokroju ser-  
 -ca i sumienia; - ciałem żyjącym nazwać można, on dzereg trzma-  
 -tych ludzkich stopni pokroju i staranków, a zależających jedynie od  
 zobowiązani sie wyższej woli cztowieka, w obec Boga i siebie samego.  
 Głównym więc zadaniem cztowieka jest zachowanie pokroju serca i  
 sumienia; z pewnością więc wyzrec można iż: lepszym jest pokroju  
 grzechny, niż twoga w cnotie, lepsze grzechy z pokroju, niżli spranie-  
 -stwo z pycha, lepszy grzech w miłości, niżli cnota bez niej: lep-  
 -szy kład w miłości, niżli w nienawidzi prawda; czyli że przedewszyst-  
 -kiem cztowiek powinien sie starać o nabycie pokroju własnego du-  
 -mienia; - nabiecenie zatem siebie nie zależy jedynie od nabyć,  
 woli wyższej, lecz i od wrodzonej mocy samego ciała nabyćego, „Duch  
 „ochotny, ale ciato wole! powieźiał sam Hbaniciel! wiele więc trzeba  
 być ostrożnym, z wytkonaniem słów i zobowiązani sie nabyćych,  
 w obec słabej nabyć woli niższej. Lepiej więcej robić niż obiecać,  
 niżeli obietnica przejść możności wytkonienia jej; - na tem zależy

ate także szeregów doczesne i wieczne.

Po Wiedlanin Kosmaku Najwyższej Duszynie wiecznej do tego  
Kwartiera, należny katolonicznie Kwartierem i dobroczynnym Kwartierem tego  
do praw Konaryjskich ludzkich, do Kwartier ich Kwartierem i do istoty  
obowiązków Duchownictwa względem wiecznych Chryścjanów.

W najbliższym Kwartierem się członkiem z Konaryjskim ludz-  
-kim, społeczeństwo chrześcijańskie powinno najprzód pomysleć o zabez-  
-pieczeniu siebie każdego obywatela, od Kwartierem i napadki bliźnich.  
Syn członkiem w Kwartierem z nad na siebie nieobchodzący, Kwartierem  
do tego obowiązuje. Kwartierem dość ogólnie Kwartierem, iż Kwartierem wieczny  
na obowiązki Kwartierem Kwartierem siebie jego wyznaczonych, nie mogą  
rozróżnić Kwartierem od błahostnej duszy, od poczucia godności, jakta w  
sobie nosimy; przecie sam Apostoł Paweł powiedział: 1. I do Kwartierem  
-synthyan. (Kwartierem 4. 5. 10.) "My głupi dla Chryścjana, a my rozstrójni w  
"Chryścjanie; myśmy słabi, a my mocni, my Kwartierem, a my bez-  
"czci"; - Kwartierem więc członkiem przedstawia być Kwartierem, Kwartierem na  
Kwartierem Kwartierem siebie, już przez to samo nie jest w Chryścjanie

-Indie, staje się nie niesionym; - odrębnie przedłożenia nimis-  
 -my znaleźć dla prandy, lecz nigdy poniżenia Syna czołowieczego i nad-  
 -niebującego, niewolnik za nie nie odpowiada, bo jest pod gwałtem  
 -przemocy, wómu rad czołowiek, wimien i łowie Boga bronić. Jona-  
 -szystko ludzkie powinno zapobiedz karanie się na cześć ludzka  
 -przez urządzenie właściwych przybiegłych informatorów do rozpatrzenia  
 -i sążenia przynajmniej wyznaczonych jej członkiem, każdy członek się-  
 -gający samodzielnie na cześć bliźniego swego, wimien być sądzonym  
 -i skazanym na sprawiedliwą karę. Droga do publicznego odprawieni-  
 -owania się, w najciężniejszych i najwrażliwszych sprawach, bez  
 -przelecia krowi szlachetność niewinnej, powinna być każdemu strasza,  
 -któ na nią wstąpić zapragnie. Targniecie się na cześć cześć, na  
 -dobro imie bliźniego, bez pełnych dowodów i dokładnych wiadomości  
 -istotnego stopnia jego winy jest najstraszniejszą okradziną, bo jest  
 -to rabieniem pokrzywdzonemu a bezkaranie dudy jego, kara więc za  
 -urządzenie niesprawiedliwego odzyskania cześci ludzkiej, sławy, dobrego  
 -imienia, powinna być taka droga i wielka, jak za brzochochodźstwo

popelnione nad samą żyjącą i nad Dobą Gławnicą. O ile dusza  
 jest niekocha od ciała, o tyle też Gławnice pierwszej powinno być  
 drożej karane, od Gławnicy samego ciała. Wielka to i święta sprawa,  
 która nota od lat wielu o inne rozstrzygnięcie, nader już wiele pała  
 sfiat tej szczytliny i prawniczości ludzkiej, korzystając ninno  
 Gławnice się gorąco odowinictwem o części innych sfiat, o uchylenie  
 podobnie do innych sfiat, nymitujących i opublikowaniu.

W Gławnicy praw Boskich do Gławnicy samego ludzkiego  
 należy głównie zniszczyć ten poprawienie myślenia, nie zaś ten  
 spełnienie na nich aktu pomsty jedynie. Należy zatem zniszczyć  
 wszelkie formy śmierci, śmierci i sprawiedliwie rozstrzygać myślenia  
 ludzkie przed sfiatami myślenia, i publicznych myśleniach  
 i przybiegłymi sfiatami; gdzie więc należy najwięcej sfiat my-  
 ślenia, rozstrzygając sfiat myślenia i rozstrzygając od namietności,  
 słabości lub nędzy. W niezamie należy sfiat sfiat godności  
 przez sfiat sfiat, która przez sfiat Gławnice; - Pan nasz sfiat  
 nie przywrócić duszy Gławnice, ale zachowywać, należy więc Gławnice

przez występki dusze, do życia ponowić, do poprawy i do zbawienia.  
 Kościół katolicki niech będzie na oświadczenie Kościoła, na słowach  
 następujących zbawiciela: (Marc. Koż. 3. §. 28.) Naprawdę powiadam  
 wam, że wszelkie grzechy będą odpuszczone synom ludzkim i bluz-  
 niestwa, któreniby bluznił.

§. 29.) Ale kto by bluznił przeciw Duchowi Świętemu, nie ma od-  
 puszczenia na niego, ale będzie winien grzechu wiecznego.

§. 30.) I Kto by powiedział słowo, przeciwko Synowi człowieczemu, be-  
 dzie mu odpuszczone: ale Kto by mówił przeciw Duchowi Świętemu, nie be-  
 dzie mu odpuszczone, ani w tym wieku, ani w przyszłym."

Katolicki sposób na obowiązek Duchowieństwa dla wszystkich  
 wierzących, koniecznym będzie najprzód określenie władzy  
 Duchownej od świeckiej. Wskazuje się iż Ojciec Święty winien by przed-  
 wszystkim dać dobronnie wszelkie dozwolone rady i sądy i być  
 reprezentowanym od wszystkich Państw katolickich, wydając maksymalną  
 plenipotencyę na imię katolickie, postępując przy sobie tylko nomi-  
 nalnym pryncypat; powinien sam objąć nie rząd wojeństwa 1/2

tego świata, lecz rzędy Kościoła Bożego dla tego świata. Ducho-  
 -wiestwo ma niech więcej wniknie w sam rozum dociekny swych  
 niemych, a przygotowany do wieczności; przecie wiara bez myślni-  
 -ków martwa jest. Apłostol Jan poniała jakiego wyżej już widzieli-  
 -li 12: 2. I. Kor. 13. 20. "Jeżeliby kto rzękt, iż mituje Boga: a brataby  
 "Swego nienawidział, klamca jest. Albowiem kto nie mituje brata  
 "Swego, którego widzi, Boga którego nie widzi jako może mitować?"  
 Czemu między niemyimi, a słobinicie między problem ludem tak  
 silnie rozbrożona chwata meki kaidziej, nie tyle ma nauki  
 Chrystusowej? Czemu 4. Muzja jedynie kaza ludziom szepać swoje  
 kłaniewnych kłak? przecie Setnikowi, Marii Magdalenie, Chananej-  
 -kiewicz Niewiedzie i kilku innym, czyż same Bono już nie sta-  
 -czyło do kłaniewienia? O jakże straszna to myśl! Dziecko któ-  
 -re poznato prawi Boże, a przez swą ulomność nadmierzyło je,  
 popełniło tylko grzech, w skutek wrodzonej swej niemyoty i  
 między, lecz jakże obzynnio wasta grzech ten do rozmiarów  
 kłaniewia popełnionej na Najświętszej Słobie kłaniewia, jeśli

Dzieci miertwych, że każdy grzech krzyżuje Pana Jezusa. Pięknót,  
 meka i śmierć Hłanicela powinny być dla nas wzorem i kłosa,  
 tem i wstąpić nie wolno, lecz w sercu, w Duchu zgodzić się na czer-  
 panie krwi Najdroższej Pana naszego dla kłuscia wstępków lub  
 grzechów naszych, jest najniekłada kłodnia na ziemi, bo jest kłobij-  
 -stwem niekłobzym do tego, które przez Pięknót kłostał popełnione na  
 Golgocie, na tejże kłobie Hłanicela naszego, niekłobzym, albowiem  
 ich kłomazyla niewiara w Jego Synowstwo kłosze, tam Pan wyszedł  
 o nich, modac się do Ojca swego, iż: "Daruj im Panie, bo nie wiedza  
 " co czynia!" wiedzić nieć co się czyni, wierząc w Synowstwo Hłani-  
 -ciela, a pić kłowen Jego i pożywać kłato Jego, dla kłmazania grzechów  
 swóich, czyż może nawet być pozwolonym? przeciw Hłaniciel prze-  
 -kazał nam kłomuniję swiętą na sama tylko kłamiatkę przy-  
 -scia Jego, również dla tego byśmy mieli w sobie pięknót wierzyć.  
 W naznaczeniu kłabie pokut wiecznym, Duchowienstwo powinno  
 być bardzo staranne i ogłedne; człotkowi albowiem dochodząc dłu-  
 do kłonfesyonalu nie mają przed sobą drogi doczędnej po kłosiej

by mogli dojść do nieczności, która została im jednak strorzona  
 przez Sakrament Pokuty. Niez to samobójstw, pojedyńców i płoćmi  
 trapan by mógł odmnie, katorżym kapłanem, jeżeliby roztrząsając  
 sumienie i rozważnie stopień winy pokutującej duszy, nazwał  
 - czył jej właściwe zadobroczenie. Darniej kapłani więcej i  
 lepiej opiekowali się duszami sobie powierzonymi, niż też żadna  
 wiekująca wina miała właściwe swe odkupienie, przez pokuty  
 domowe i publiczne, dziś nieraz sami sobie zastawieni, niż też  
 wiele dusz się ratowa, gubi w rozmaitych, rozpuszczonych czynach,  
 w niedorzędnych wyznaczkach młodych. Niech Duchowieństwo  
 tak święte Piotrowa rozcią, aby nikt nie mógł powtórzyć groź-  
 -ne słowa Głaniczela: „March. Roz. 7. §. 6. Dobrze brzydz o nad  
 „skłonkach prochnat; jako jest napisano: „Lud ten narzani  
 „mie oczy, ale serce ich daleko jest odemnie. (Izai. 29. d. 13.)  
 „§. 7. bez próżno mnie chwala, mówąc nauki i przykazania ludz-  
 -kiego.  
 „§. 8. Albowiem opublikowały przykazanie Boże, trzymacie ustawy

"Ludzkie, umykanie brzozyh'ow i kruk'ow: i wiele innych rzeczy  
 tym podobnych czynicie."

"§. 9.) Szybie, nieczybie przykazanie Boze, abycie wstankę nadze  
 zachowali."

"Mat. Moz. 23. §. 14.) Biada nam Doktoronie i Faryzymbzonie otud-  
 nicy, iż wyjadacie domy wdow i sieroty i modlitwy czyniac: dla  
 tego niechby sad odmiedzicie? (Mat. 12. §. 40. Luk. 20. §. 47.)"

"§. 15.) Biada nam Doktoronie i Faryzymbzonie otudnicy: iż obcho-  
 dzicie morze i sucha, abycie uczynili jednego nowego przykaza-  
 nia: a gdy sie stanie, czynicie go dynem piekła i takowic więcej niż  
 nad."

"§. 16.) Biada nam Doktoronie i Faryzymbzonie otudnicy: iż  
 zanacie dziedzicze 1/2 miethi i 1/2 anżyu i 1/2 Minim, a opuści-  
 liscie co najważniejszego jest w zakonie, sad i miłobrodzie i miare.  
 To bylo krzeba dzialac, a onego nie opuszczac. (Luk. 11. §. 42.)"

"Luk. Moz. 11. §. 52.) Biada nam biegłym w zakonie, iż edcie wziali  
 klucz wyrozumienia: samidcie nie wiedzli, a tych którzy wchodzili"

„hamonalidzie.

„Mat. Moz. 23. §. 24.) Wadzicie 'lepi, ktorzy przeciezcie komara, a  
„nieklozajacy polychacie.

„§. 23.) Mezonie, wozajaj zabuzowozaj, jakoz nieczecie przed sadem piek-  
„ta? (Moz. 2. b. 7.)

„Mat. Moz. 7. §. 15.) Strzeziecie sie pilnie falszynnych prozobion, ktorzy  
„do nas przychodza w odzieniu owczym, a nie wozaj sa wilecy  
„kropiczni

„Moz. 23. §. 4.) Mo niezaj brzemiona ciezkie i nieznozne i klada  
„na ramiona ludzkie: a palcem swym niechca sie ich odbzyc.

(Luk. 11. g. 16. Dzie. 15. b. 10.)

„§. 5.) A odbzycie sprawy lwe czynia aby byli niezaj od ludzi.  
„Albowiem rozkuzajaj bramy lwe i nieklozaj czynia kuzaj. (5. Moz.

„22. b. 12. 4. Moz. 15. d. 28.)

„Marek. Moz. 12. §. 38.) Strzeziecie sie doktorow, ktorzy chca chodzic  
„w dlugich sztach i byc pozdraniani na rynku. (Mat. 23. a. 6.)

(Luk. 11. §. 43. i 20. g. 46.)

"Mat. Moz. 23. §. 6.) A milujcie pierwsze biedzenia na wieczkach  
i pierwsze stolice w boznicach.

"§. 7.) W podrobnionia na rynku, i byc swianem od ludzi Mabil.  
(Marc. 12. §. 38. Luk. 11. §. 43. i. 20. g. 46. Jak. 3. a. 1.)

"Moz. 15. §. 9.) lecz prozno nie chudal, uczac nauk i rozkazania  
ludzkich.

"Moz. 5. §. 20.) Albowiem powiadam nam, wz jezeli nie bedzie ofi-  
-tonata sprawiedliwosc nadza niczej niz Doktorow zakonnych i  
"Saryzantow, nie wjizdziecie do królestwa niebieskiego."

Duchowienstwo niech sie zajmie czynnem postannictwem  
moralizowania spoteczestwa słowem i przykladem: "exempla tra-  
-hant"; niech nie szukaja rytytepi, lecz uchylenia samych  
pobud do zakonnych; niech dzialaja z miłoscia, łagodnoscia i  
godnoscia; niech przyjmaja kruzg stad wyznikać mogacy, w  
przedstawianach od głosci i namietnoscii ludzkich pochodzacy, niech  
wzywaja slo w Dobrem; (L. Ap. Pawla do Rzymian Moz. 12. §.  
21.) niech ustanowicie zapalaja lampe swianienia, nielad ciem-

-ności tego świata; niech mniej sadzą, a więcej rządzą i służą  
 sobie powierzonymi; - niech główne sprawy między  
 braćmi i siostrami, nie tyle straszą piekłem, diabłem  
 i smutem, jak rachując miłość Boga ku nam i od nas ku  
 Niemu, niech motywy duchowieństwa nie będą tylko groźne, a wię-  
 -cej pokorne i miłości pełne; - na tej to drodze przedsi-  
 -mym do siebie przyciągnąć; niech brzyźdzącej sobie, bronia i  
 pomocą brzoździe i ręką: prawdy, drogi i cywilizacji, kształtując sobie  
 dobroć nie tylko tego świata jedynie.

Duchowieństwo winno nie brzoździć dobra w sprawach doczes-  
 -nych, brzoździć powinno się stawić w obronie prawdy, zabierać  
 na kongresach politycznych, międzynarodowych, broniąc prawa  
 historyczne, a od Boga pochodzące, brzoździć potrzebnych naro-  
 -dności, składających całość jednej wielkiej organizacji, ludzkości;  
 zabierać także powinno w rozmaitych Izbach, Parlamentach,  
 Trybunatach, będąc brzoździć postępującym siostrami i brzoździć,  
 któremu ojciec niebieski cały świat kształcił, a od którego syn

Ojcowy także się zajmował w niedokonzonej swej dobroci, a następ-  
 -jącami słowami: Jan. 10. 3. 5. 14. "Bo nie posłał Bóg Syna  
 -swego na świat, aby sądzić świat: ale iżby świat był zbawion  
 "przez"; przecież sięjąc oszczędzić: pokój, miłość i miłość, sprawie-  
 -liwość, prawda i szynol Kaptain stworzą niewymy drogę do nieba,  
 Najma przez to samo: "brzemiona ciężkie i nieznośne, położone  
 -obecnie na ramiona wielu ludzi"; dalej powinni czynić się  
 -czajac: ubogiem, czystą wiadomości, szaban i szablador publicz-  
 -nych, wydannictwem dzieł, bez rygoryzmu, pedantyzmu, w duchu  
 -samej prawdy; powinni dalej wniknąć w wychowanie młodzieży  
 -i w szynol rodzinny matryntw wyższych i niższych warstw  
 -społeczności, postępując oszczędnie łagodnie i oszczędnie siężki  
 -do Królestwa Bożego, w ogóle powinni być się więcej cichego i  
 -pokornego serca, udawać oszczędnie szynol i cierpliwość, wystrze-  
 -żać się silemnia niewymy, (cum matrise) zachowując pontyfi-  
 -kalny swój majątek w samym tylko obrębie służby Bożej.  
 -Kłaniam się gdy nauczał niewymy nie zastanawiał się nikim i

niczym, przeciwnie naraził się ciągle w największe niebezpie-  
 -czeństwa, gdy prawił, mówił nikogo nie szkodził, stał też i  
 krzyżem zakończył, nie jeden — Kapłan znalazłby może  
 krzyż: Swoją mężnie na drodze wyżej odwołanej, od miast  
 -cych się nieomych chryzostomowych. Jedno ludzkie pojąć nie  
 chce, nie może, iż prawa i grzech mają niekiedy przystęp i  
 prawo dostania się do Pana Jezusa, który nie przyjdzie wy-  
 -nać sprawiedliwych, ale grzesznych ku pokucie, niż cnota i  
 sprawiedliwość, gdyż ostatnie przez samą naturę ich nie-  
 -na należą już do Pana naszego, z kim ścisłe są w ścieżce.  
 Niech Duchowieństwo się nie ludzi mniemana swą powagą,  
 skoro takowa władziona na samem zewnętrznie odwiecinie  
 Słaba odwiecająca o tyle tylko będzie miała wartość znaczenia  
 o ile postanie na dobro istotne wiary, przez dobra, miłość i kochanie  
 kapłanów, uła nieomych catują z miłością i czcią poda-  
 -wane im odwiecinie i rzeczy święte, lecz znaczeń nieomy  
 dla raka, które im je podają do wzajemna, będzie wartość w ścis-

Tym słowem z ich istotną naturą i wartości. Dźiś i coraz  
 więcej w przyszłości ludzkość wyrzuci się od czczonych form pozornych,  
 przebrany szady impozycji przez natury ludzkie i sama postać,  
 obcięcie sama nawet jasnotta papierka nie była rznieć dza-  
 -cinek i miar, skoro nie będzie godnie nabrana w Duchu S. praw-  
 -dy i miłości. Niech więc odąd przenaga Duchownictwa wza-  
 -lania się jedynie na samej istocie, na swej wartości niewzro-  
 -nej, a odmęcie należny owoc swego wewnętrznego pomazania; niech  
 myśli o prawdziwym dobru Kościoła S. i poświęconej swej  
 pieczy owczarni. Jedną nauką nabyta Młabi, służbie bratny i  
 piembze sędzenia w bożnicach dźiś więcej niż kiedy traca swa  
 wartość, skoro nie będą konatrybucje prawdziwej szaludze tych,  
 których z katowych kapragna korzyści i mładiny z katowych  
 czynić wziętek. Przez więc narazdze z litera, z formami sławami,  
 przez z sama postać, niech więc odąd także konatrybucje prawa,  
 porzowie, istota, czei, szaludze! - Niech również i wieśni z  
 swej strony nie wymagają od Kapłanów świętości a za-

- Konoha sie ich mitobica, pobricenim i toba sola -



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**